

Rezolucje konferencji krajów azjatyckich

DELHI (PAP). — Na zakończonej ostatnio konferencji krajów azjatyckich w sprawie oświadczenia o nieagresji w stosunkach międzynarodowych uchwalono szereg rezolucji dotyczących zagadnień politycznych, gospodarczych i kulturalnych.

W rezolucji w sprawie problemów politycznych konferencja w całej pełni popiera pięć zasad proklamowanych przez premierów Chin i Indii oraz zaaprobowanych przez wiele innych krajów.

Konferencja domaga się zakazu broni jądrowej, bakteriologicznej i chemicznej, żąda powszechnego rozbrojenia oraz zakazu broni jądrowej i niezłomnego zaprzestania doświadczeń z nią i wzywa do obchodu w całej Azji 6 sierpnia 1955 roku — dziesiątej rocznicy bombardowania Hiroshimy — jako dnia protestu przeciwko użyciu broni atomowej, wodnorodowej i innych rodzajów broni masowej zniszczenia.

Konferencja domaga się przyznania Chińskiej Republiki Ludowej miejsca w Radzie Bezpieczeństwa i usunięcia Cząng Kai-szeka oraz zaleca, by wszystkie kraje uznały Chińską Republikę Ludową.

Konferencja zaleca, aby wszystkie kraje azjatyckie popierały bezpośrednie oficjalne stosunki między sobą i przywrócić stosunki zerwane w czasie wojny, aby Japonia została przyjęta do ONZ i jej organów bez jakichkolwiek zobowiązań wojskowych.

Konferencja wzywa narody Azji i całego świata do podjęcia wspólnej akcji, by rzędy, które wciąż jeszcze uciekają się do dyskryminacji rasowej, a w szczególności rząd Unii Południowo-Afrykańskiej,

zaniechały tej praktyki negującej podstawowe prawa człowieka.

Konferencja żywcem sukcesów konferencji krajów Azji i Afryki, która odbyła się w Bandungu. W odezwie do narodów Afryki północnej konferencja „wyraża najgłębszą sympatię narodom Kenii, Maroka, Tunisu, Algieru i innych obszarów Afryki północnej. Konferencja wypowiada się za całkowitą wolnością narodów Afryki północnej”.

W zakończeniu rezolucja w sprawie problemów politycznych wyraża protest „przeciwko wszelkim paktom militarnym i bazom wojskowym w Azji, jak np. SEATO, pakt turecko-iracki, które wywierają bezpośredni i niezwykle poważny wpływ na kraje azjatyckie. Do magamy się wycofania wszystkich obcych wojsk z terytoriów krajów azjatyckich i zlikwidowania wszystkich obcych baz w Azji”.

Rezolucja w sprawach kultury wytycza drogi rozwoju kultury krajów Azji oraz przywrócenia i nawiązania nowych kontaktów kulturalnych między krajami Azji.

Rezolucja w sprawach nauki prze widuje współpracę krajów azjatyckich w rozwiązywaniu problemów naukowych i technicznych. Rezolucja wita z zadowoleniem konferencję organizowaną przez ONZ w Genewie w sprawie wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych, z uwagą na to, że „daje ona nadzieję, iż kraje odgrywające na świecie główną rolę dojdą do porozumienia co do opublikowania cennych informacji o ich naukowym i technicznym doświadczeniu w tej dziedzinie”.

W rezolucji o kolonializmie i obecnej ingerencji w sprawy wewnętrzne innych krajów uczestnicy konferencji popierają w całej pełni prawo wszystkich narodów do wolności i potencjalnie wszelkie próby zamachu na suwerenność krajów.

W rezolucji dotyczącej walki na rodów arabskich o wolność i niepodległość konferencja w całej pełni popiera walkę narodów arabskich o przywrócenie i utrzymanie ich wolności i niezależności narodowej.

Rezolucja dotycząca problemów społecznych domaga się równouprawnienia kobiet i stworzenia niezbędnych warunków dla normalnego rozwoju dzieci.

Konferencja uchwała również rezolucję dotyczącą współpracy ludzi wszystkich wyznań w krajach Azji w imię pokoju.

Delegaci jednogłośnie zaaprobowali wszystkie rezolucje.

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, środa 13 kwietnia 1955 r. Nr 88 (502)

Już przyjeżdżają do Indonezji PIERWSI DELEGACI na konferencję w Bandungu

DELHI (PAP). — Z Dżakarty donoszą:

Do Indonezji przybywają już pierwsze grupy delegatów i gości na konferencję krajów Azji i Afryki w Bandungu.

W tym tygodniu spodziewane jest przybycie większości delegacji.

Jak oświadczył prezydent Indonezji, na konferencję przybędzie łącznie około dwóch tysięcy delegatów, gości i dziennikarzy. W samym Bandungu wszystko jest już przygotowane do konferencji.

BULGANIN I MOLOTOW przyjęli delegację Austrii

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS opublikowała następujący komunikat:

Dnia 12 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bulganin przyjął przewodniczącego austriackiej delegacji rządowej, kanclerza Austrii — J. Raaba i członków delegacji: wicekanclerza A. Schaerfa, ministra spraw zagranicznych L. Figla i sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych B. Kreisky'ego.

W tym samym dniu przewodniczący i członkowie delegacji rządowej Austrii przyjął minister spraw zagranicznych ZSRR — W. M. Molotow.

16 dziecko Weroniki Fiedor

Szesnaście z kolei dziecko urodziła we wrocławskim szpitalu ginekologiczno-położniczym im. Pawłowa 41-letnia Weronika Fiedor, żona dyżurnego ruchu stacji Katarzyna.

Zarówno matka, jak i jej nowonarodzona córeczka Janina otoczone zostały troskliwą opieką personelu szpitalnego.

Pośród 15 pozostałych dzieci Weroniki Fiedor najstarsze założyły już własne rodziny. Czworo chodzi do szkoły i pomaga matce w opiece nad najmłodszą czwórka będąca jeszcze w wieku przedszkolnym.

Szczepionka przeciw Heine Medina

PARYŻ (PAP). — Jak donosi agencja France Presse, minister zdrowia Bernard Lafay podał oficjalnie do wiadomości, że Instytut Pasteura w Paryżu rozpocznie za kilka tygodni dostarczanie lekarstw szczepionki przeciwko paraliżowi dziecięcemu (choroba Heine Medina).

Również w Stanach Zjednoczonych rozpoczęto produkcję szczepionki przeciwko paraliżowi dziecięcemu.

Już 14 kwietnia rozpocznie się zbieranie podpisów pod Apelem

Setki komitetów Frontu Narodowego i komitetów Obrońców Pokoju wraz ze skupionym wokół nich aktywnym społecznym przystąpiło do ostatnich prac organizacyjnych związanych ze zbieraniem podpisów pod wiedeńskim apelem Światowej Rady Pokoju.

Zalogi szeregu zakładów pracy, uczelni i szkół podpisują pod apelem wiedeńskim składając będą już w dniu 14 bm.

Dlaczego podpiszę apel Światowej Rady Pokoju

A. Kłosiński

pracownik Prezydium PRN w Brzezinach

Byłem wtedy małym chłopcem. Ale obrazów tych nie zapomnę nigdy. Nie zapomnę nigdy morza płomieni i chmury dymu nad Brzezinami, trupów dzieci i kobiet na ulicach.

Pamiętam, jak moich kolegów i znajomych wyrwano nocą z rodzinnego grona, a następnie rozstrzelano w masowych egzekucjach. Pamiętam dobrze tortury w gestapo, a później kilkuletnie ukrywanie się przed śmiercią... Pamiętam krwawą pacyfikację Zamajszczyzny — spalone wioski, bestialsko wymordowaną ludność — mężczyzn, kobiety, a nawet dzieci i niemowlęta. Pamiętam, jak nasz oddział partyzancki rozbił pociąg hitlerowski, w którym znaleźliśmy osiem wagonów trupów zmarzniętych na kość dzieci i niemowląt.

Dziś podlegające wojenni chcą dać broni atomową w ręce tych, którzy niedawno popełniali zbrodnie i okrucieństwa, jakich nie znała historia. Ale dziś Polska jest inna, niż była w 1939 r. Mamy potężnych sojuszników, setki milionów przyjaciół na całym świecie i wiemy dobrze, że nasz podpis pod apelem wiedeńskim jest tym bardziej wymowny, im bardziej wzmagamy naszą pracą obronność całego obozu pokoju.

Podpisuję apel wiedeński, gdyż nie chcę powrotu koszmarnych dni wojny światowej, gdyż pragnę szczęścia dla moich dzieci i dla całego społeczeństwa.

Stanisław

Jakubowski

dyrektor

Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Łodzi

Dla mnie jak i dla całego społeczeństwa zadaniem jest: budować. Cieszę się, gdy słyszę, że wciąż nowe obiekty przemysłowe rozpoczynają pracę dla kraju, dla jego dobrobytu, dla wzmocnienia jego siły materialnej, a tym samym całego obozu postępu.

Feliks Taflński

manewrowy PKP stacji Łódź-Fabryczna

Do niedawna jeszcze przy przetaczaniu wagonów, gdy usłyszałem warkot samolotów, machinalnie oglądałem się, czy nie ma w pobliżu jakiegoś rowu czy zagłębienia. To pozostałości z okupacji, gdy przez ponad cztery lata pracowałem w Berlinie przy pracach torowych, a nad naszymi głowami wybuchały pociski i bomby. Ciepłym głodem i niedzą, gdyż miska wodnistej zupy i kawałek chleba były moim dziennym pożywieniem.

Czy można się dziwić, że po tak ciężkich przeżyciach wojna stała się dla mnie czymś ohydny i okrutny? Gdy będę składał mój podpis pod apelem wiedeńskim, jestem pewny, że dając tym wyraz dążeniu do pokoju, to znaczy obecnie — wzmacniać z każdym dniem siły obronne naszej ojczyzny.



WASZYNGTON. — Władze amerykańskie chcą pociągnąć do odpowiedzialności sądowej b. jeńców amerykańskich w Korei, którzy w swoim czasie potwierdzili, że Stany Zjednoczone dokonały agresji przeciwko narodowi koreańskiemu.

Jak donosi z Waszyngtonu agencja United Press, Ministerstwo Sprawiedliwości zamierza wytoczyć proces 176 b. amerykańskim jeńcom wojennym w Korei.

MONTREAL. — Jak donoszą z Montrealu (Kanada) przybył tam z wizytą przywódca angielskiej partii „labourystowskiej”, Clement Attlee.

Attlee wypowiedział się 11 bm. na konferencji prasowej za udzieleniem Chińskiej Republice Ludowej miejsca w ONZ.

Attlee oświadczył również, że jest zwolennikiem zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

DELHI. — 12 bm. przybył do Delhi z oficjalną wizytą premier Egiptu — Nasser. Towarzyszą mu członkowie delegacji egipskiej na konferencję krajów Azji i Afryki. Na lotnisku w Delhi Nassera witał premier Indii — Nehru.

Przed przybyciem do stolicy Indii Nasser złożył wizytę w Karczi, gdzie przeprowadził rozmowy z rządem Pakistanu. W drodze na konferencję w Bandungu premier Egiptu ma jeszcze odwiedzić stolicę Bury — Kairu.

KAIR. — Agencja TASS donosi z Kairu, że na granicy izraelsko-egipskiej znów doszło do zbrojnego starcia. W dniu 9 bm. w pobliżu miejscowości Gaza sa mchód wojskowy należący do sił zbrojnych Izraela przekroczył granicę egipską i wpadł na mine. Ponieważ na pomoc samochodowi pędzili żołnierze izraelscy, między oddziałami egipskimi a izraelskimi wywiązała się strzelanina.

LONDYN. — 12 kwietnia br. Anthony Eden został zaprzysiężony przez tajną radę królewską na stanowisko szefa rządu brytyjskiego.

PEKIN. — Minister spraw zagranicznych ChRL Czu En-lai wystosował list do sekretarza generalnego Światowej Organizacji Meteorologów z żądaniem usunięcia z tej organizacji przedstawiciela klikii Cząng Kai-szeka.

OSLO. — W czasie ostatnich świąt w górach Norwegii zachodniej zginęło 8 osób. Byli to uczestnicy wycieczek wysokogórskich.

BONN. — Jak podaje zachodni-niemiecka agencja DPA, w dniu 12 bm. 1954 w Niemczech zachodnich zamieszkuje 49 763 400 osób.

MONTREAL. — W południowej części prowincji Manitoba (Kanada) wskutek wylewu rzek w wielu miejscach przerwana została komunikacja. Na południu zachodni od Winnipeg zniszczone uległy cztery mosty. Na zachód od tego miasta woda zalala obszar przeszło 17 mil kwadratowych.

MANILA. — 11 bm. na jednej z wysp filipińskich — Mindanao nastąpiło trzęsienie ziemi, znacznie silniejsze niż w dniu 2 kwietnia. Jak wiadomo, pierwsze trzęsienie ziemi na tej wyspie wyrzuciło olbrzymie szkody i spowodowało śmierć przeszło 400 osób. Na razie brak szczegółów o ilości ofiar nowego trzęsienia ziemi.

Zbrodniczy zamach

agentów USA

W pobliżu Borneo

runął do morza

samolot lecący

do Bandungu

Wśród pasażerów znajdował się

wysłannik „Trybuny Ludu“

red. J. Starec

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Singapuru Agencja Reutersa, w poniedziałek po południu na morzu południowo-chińskim w pobliżu wybrzeży Sarawak (Borneo Północne) uległ katastrofie czteromotorowy samolot hinduskiej linii lotniczych, typu „Constellation”, zdążający z Hongkongu do Dżakarty (Indonezja). W samolocie znajdował się dziennikarz polski, specjalny korespondent „Trybuny Ludu” red. Jeremi Starec. Udał się on na konferencję przedstawicieli krajów Azji i Afryki w Bandungu. Ponadto na pokładzie samolotu znajdowało się: 8 obywateli Chińskiej Republiki Ludowej, dziennikarz austriacki dr Fritz Jensen i jeden z dziennikarzy Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Podjęto akcję ratunkową z udziałem samolotów i statków. Według doniesień Agencji Reutersa, trzech członków załogi uratowano. Poszukiwania trwają.

Według ostatnich wiadomości przed upadkiem do morza samolot eksplodował i stanął w płomieniach.

Przed odlotem członków personelu delegacji chińskiej i korespondentów rząd Chińskiej Republiki Ludowej dowiedział się, że tajne agencje Stanów Zjednoczonych i bandytów Cząng Kai-szeka poczyniły wysiłki w celu zniszczenia samolotów hinduskich wynajętych przez delegację chińską, ażeby dokonać w ten sposób zamachu zmierzającego do zamordowania członków delegacji chińskiej z premierem Czu En-lajem na czele i do stordedowania konferencji krajów Azji i Afryki.

W dniu 10 kwietnia o godzinie 9 minut 30 Chińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało o tym biuro brytyjskie go charge d'affaires w Pekinie, domagając się zwrócenia uwagi władz brytyjskich w Hongkongu na tę sprawę, ażeby można było podjąć kroki dla zapewnienia bezpieczeństwa członków personelu delegacji chińskiej i korespondentów.

Katastrofa samolotu w dniu 11 kwietnia całkowicie potwierdza informacje, jakie rząd Chińskiej Republiki Ludowej przekazał władzom brytyjskim.

Przed 10 rocznicą układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską a ZSRR

Podstawowe źródło rozwoju naszej gospodarki

Wywiad z przewodniczącym PKPG Eugeniuszem Szyrem

WARSZAWA (PAP). — Zbliża się 10 rocznica historycznego, polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej. Przeciwnemu człowiekowi, który zna wiele poszczególnych przejawów współpracy gospodarczej między Polską i Związkiem Radzieckim, trudno uzmysłowić sobie w całej pełni ogromne znaczenie tej współpracy dla naszego kraju.

Przedstawiciel PAP zwrócił się do przewodniczącego PKPG Eugeniusza Szyra z prośbą o nawiedzenie całokształtu tego zagadnienia.

Pytanie: Powszechne już staje się zdanie, że podstawowe znaczenie dla całej naszej gospodarki narodowej ma rozwój przemysłu ciężkiego. Czy zechciałby obywatel przewodniczący wskazać główne elementy dotychczasowej pomocy radzieckiej w tej dziedzinie?

Odpowiedź: Charakterystyczną cechą pomocy radzieckiej dla naszej gospodarki jest to, że dotyczy ona przede wszystkim rozwoju sił wytwórczych w naszym kraju i w pierwszym rzędzie rozwoju przemysłu ciężkiego.

Podkreślić należy, że pomoc radziecka w tej dziedzinie jest wszechstronna i bardzo rozległa. Wśród licznych dostaw projektów i kompletnych urządzeń dla podstawowych budowli socjalizmu, decydujących o tempie i poziomie produkcji przemysłowej, wymienić należy przede wszystkim Hutę im. Lenina, której zdolność produkcyjna wynosiła przed wojenną 23 tys. ton stali rocznie i przekroczyła tym samym łączną produkcję wszystkich przed wojennych 23 hut polskich. W Hucie im. Lenina przewidziano cykl produkcyjny zamknięty, tzn. pełną produkcję hutniczą od materiałów ogniotrwałych koks i aglomerat rudy przez surowicę i stal surową do gotowych wyrobów hutniczych — blachy gorąco i zimno walcowane, walcówki profilowej i drutu.

Pomoc radziecka dla naszego hutnictwa obejmuje również dostawy najnowocześniejszych technicznie urządzeń dla już istniejących zakładów. Na podstawie otrzymanych urządzeń, dokumentacji technicznej i pomocy udzielonej bezpośrednio przez specjalistów radzieckich zrekonstruowano i rozbudowano szereg istniejących hut. Ta gruntowna rekonstrukcja istniejących hut daje nam możliwość zwiększenia trzykrotnie produkcji stali w porównaniu z okresem przedwojennym.

W oparciu o pomoc i dostawy radzieckie budujemy w Warszawie hutę stali szlachetnej. Hutnictwo metali nieżelaznych otrzymało i otrzymuje projekty i urządzenia techniczne dla szeregu budujących się zakładów, przede wszystkim dla uruchomionej już pierwszej w Polsce huty aluminium w Skawinie i dla huty miedzi w Legnicy. Związek Radziecki jest również głównym dostawcą rudy żelaznej dla naszego hutnictwa oraz udziela szerokiej pomocy technicznej i dostarcza urządzenia dla nowych kopalń rud żelaza.

Przemysł węglowy zbudował na podstawie dostaw kompletnych obiektów dwie płuźki i sortownie. Przemysł ten otrzymuje z ZSRR sprzęt, maszyny i urządzenia, mające podstawowe znaczenie dla mechanizacji pracy w kopalniach. Ekspertyzy najwyższych specjalistów radzieckich i pomoc techniczna stanowią nieoceniony wkład w wielkie dzieło rozbudowy polskiej potęgi węglowej. Przemysł naftowy otrzymał m. in. nowoczesne urządzenia wiertnicze dla płyty i głębokich wiercen.

Na podstawie radzieckiej dokumentacji i wyposażenia wybudowane zostały i uruchomione lub znajdują się w budowie m. in. takie elektrownie, jak Jaworzno II, elektrownia wodna w Dychowie. Bardzo wydatną pomoc techniczną otrzymuje nasz przemysł chemiczny w postaci dostaw wielu kompletnych obiektów (najważniejsze z nich to fabryka nawozów azotowych, fabryka sody, fabryka kauczuku syntetycznego, wytwórnia karbidu, wytwórnia wyrobów gumowych, fabryka kwasu octowego i inne). Na podstawie radzieckich projektów i dostaw zbudowaliśmy cementownię w Wierzbicy.

Uruchamiamy w br. produkcyjnej elementach gipsowych w dolinie Nidy. Upamiętnienie budownictwa w Polsce, masowa produkcja elementów prefabrykowanych i nowych materiałów budowlanych opiera się będzie w znacznym stopniu na pomocy technicznej Związku Radzieckiego.

Dla rozwoju rolnictwa niezmiernie ważny jest import aparytów radzieckich, który stanowi poważną część zaopatrzenia naszych fabryk nawozów fosforowych.

Jeśli do tych przykładów dodamy pomoc okazaną nam w rozwijaniu bazy surowcowej, w prowadzeniu prac geologiczno-poszukiwawczych, wówczas uwypuklony zostanie fakt, że radziecka pomoc techniczna i produkcyjna była wszechstronna i kompleksowa. Nie byłaby jednak w stanie w okresie odbudowy i w pierwszych latach socjalistycznego uprzemysłowienia w pełni pomoc tę wykorzystywać, gdyby w ślad za nią nie poszła także pomoc finansowa. Związek Radziecki udzielił nam poważnego, długoterminowego kredytu na dostawy inwestycyjne, przy czym na podkreślenie zasługują niezwykle dogodne warunki spłaty i bardzo niskie oprocentowanie kredytu.

Pytanie: A jeżeli chodzi o przemysł maszynowy, który stwarza bazę nowoczesnej techniki dla innych gałęzi przemysłu, dla rozwoju transportu i rolnictwa?

Odpowiedź: W przemyśle maszynowym na pierwszy plan wysuwa się pomoc udzielana nam dla przemysłu motoryzacyjnego. Otrzymałmy kompletne wyposażenie dla nowoczesnej Fabryki Samochodów Osobowych otrzymujemy dostawy dla Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Poważnej pomocy udziela nam Związek Radziecki w rekonstrukcji i rozbudowie fabryki traktorów „Ursus”. W oparciu o radziecką pomoc uruchamiamy nowoczesną, w pełni zmechanizowaną Fabrykę Maszyn Rolniczych w Starogardzie, która będzie produkować m. in. kombajny zbożowe. Podkreślić również należy pomoc w projektowaniu, budowie i wyposażeniu Fabryki Łożysk Kulkowych.

W oparciu o radzieckie dostawy uruchamiamy produkcję dużych maszyn elektrycznych i przystępujemy do produkcji pierwszego generatora o mocy 25 MW. W oparciu o radzieckie projekty i dostawy uruchamiamy produkcję turbin. Zakłady Budowy Kocioł Węglowych i Kociołowych w Raciborzu, Fabrykę Armatury Wysokociśnieniowej w Kielcach.

Szereg nowych działów polskiego przemysłu maszynowego, zwłaszcza w dziedzinie łączności i przemysłu obronnego zawdzięcza pomocy technicznej i dostawom radzieckim swój imponujący rozwój.

Pytanie: Jak kształtowała się w tym okresie pomoc radziecka, jeśli chodzi o dostawy umożliwiających zaspokajanie potrzeb konsumpcyjnych naszego społeczeństwa?

Odpowiedź: Omawiane już w poprzednich punktach inwestycje mają w wielu wypadkach po ważne znaczenie dla bezpośredniego zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych. Wzrost produkcji w Hutach im. Lenina. Uruchomienie na dużą skalę produkcji blach cienkich rozwiązało problem dotkliwego dziś deficytu tych blach i umożliwiło znaczny wzrost produkcji naczyń i innych artykułów gospodarstwa domowego, wyrobów drobnego przemysłu itp.

Również część aluminium z hut w Skawinie przerabiana będzie w rosnących ilościach na artykuły gospodarstwa domowego. Elektrownia Zerań dostarcza obecnie ciepło i energię elektryczną dla potrzeb dużej liczby mieszkańców stolicy.

Wymienić należy bezpośrednie dostawy dla przemysłu lekkiego, które wyrażają się zarówno w dostawie kompletnych obiektów jak i podstawowych surowców.

Jeżeli chodzi o artykuły spożywcze, to wymienić tu należy przede wszystkim zboże.

Import zboża miał szczególne znaczenie w latach słabego urodzaju. Przywóz ze Związku Radzieckiego zaspokajał również poważną część naszych niedoborów w tłuszczach roślinnych.

Pytanie: Do rozwoju wszystkich dziedzin naszej gospodarki przyczyniła się radziecka pomoc naukowo-techniczna. Jak przejawiała się ta pomoc?

Odpowiedź: Charakterystyczne jest, że Polska była pierwszym krajem, który zawarł z ZSRR umowę o współpracy naukowo-technicznej (5 marca 1947 roku). Jest to typ umowy specyficznej dla stosunków między krajami obozu pokoju i dotychczas niespotykany w historii umów międzynarodowych. Współpraca naukowo-techniczna polega bowiem na wzajemnym nieodpłatnym przekazywaniu sobie najnowszych zdobyczy nauki i techniki i przyczynia się tym samym do szybkiego rozwoju postępu technicznego.

Udzielana nam przez ZSRR pomoc naukowo-techniczna znacznie wybiega poza problemy i zagadnienia związane z dostawą kompletnych obiektów i urządzeń.

I tak np. specjaliści radzieccy przeprowadzili u nas szereg ekspertyz i konsultacji, które przyniosły poważne korzyści naszej gospodarce narodowej. W wyniku ekspertyzy energetycznej w r. 1950 m. in. skorygowano założenia pierwotnie założone zapotrzebowanie energii w Planie 6-letnim, co pozwoliło poważnie zmniejszyć planowane wówczas inwestycje na okres 1951—1955 roku.

Jeśli powyższe formy uzupełnimy wieloma praktykami odbytymi w ZSRR przez specjalistów polskich zarówno z przemysłu, jak i z rolnictwa, transportu, budownictwa i innych dziedzin oraz przyjazdami specjalistów radzieckich w celu udzielenia nam pomocy technicznej — waga, zakres i rola radzieckiej pomocy naukowo-technicznej dla naszej gospodarki narodowej uwypukla się jeszcze bardziej.

Pytanie: Współpraca gospodarcza krajów typu socjalistycznego oparta jest jak wiadomo na zasadach wzajemnych korzyści. Jakże są zatem najważniejsze elementy naszego wkładu w rozwijanie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim?

Odpowiedź: Omawiając wkład naszego kraju we współpracę gospodarczą z ZSRR należy podkreślić dwustronnie korzystny rozwój naszych stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim i stale rosnący udział w naszym eksporcie do ZSRR maszyn i urządzeń, a przede wszystkim parowozów, wagonów, statków pełnomorskich, niektórych typów obrabiarek i innych.

Poważne znaczenie posiada również w naszym eksporcie do ZSRR węgiel, dostarczany na pokrycie potrzeb przemysłu i ludności rejonów odległych od podstawowych radzieckich zagłębi węglowych. Ekspert węgla do ZSRR wynosi ok. 1/3 całego naszego eksportu tego artykułu, stanowiącego naszą najmocniejszą walutę, za którą kupujemy najbardziej cenne dla nas surowce i maszyny. Dalszymi pozycjami naszego eksportu do ZSRR są cynk i wyroby cynkowe oraz wyroby włókiennicze, chemiczne i inne.

W ramach współpracy naukowo-technicznej wyraźnie zwiększa się udział przekazywanych przez nas doświadczeń z takich gałęzi przemysłu jak przemysł chemiczny i maszynowy oraz z dziedzin transportu i budownictwa.

Pytanie: Jak rysują się perspektywy dalszego rozwoju polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej?

Odpowiedź: W planie 5-letnim na lata 1956—1960 przewidziane są na podstawie już zawartych umów i porozumień: **PO PIERWSZE** — zakończenie dostaw z ZSRR dla kompletnych obiektów, których budowę rozpoczęliśmy w Planie 6-letnim; **PO DRUGIE** — dostawy dla zupełnie nowych obiektów. Tak więc kontynuowane będą dostawy dla Huty im. Lenina, dla huty „Warszawa”, elektrowni w Żeraniu, elektrowni „Jaworzno”, Zakładów Kauczuku Syntetycznego, Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie i szeregu innych potężnych budowli socjalizmu.

Równoległe rozpoczęte będą dostawy dla obiektów nowych, których budowę rozpoczniemy w najbliższych latach. Będą to dostawy dla potężnej elektrowni w Skawinie, pomoc w budowie zakładów wydobywczych i przerobu siarki, piasków żelazistych, trzecia wielka płuźka i sortownia dla przemysłu węglowego, dostawy dla zakładów produkcji opon w Płocku, dostawy prasy o nacisku 6 tys. ton dla nowych zakładów w Ostrowcu.

W oparciu o pomoc techniczną i dostawy niektórych urządzeń ze Związku Radzieckiego podejmujemy prace nad uprzemysłowieniem budownictwa polskiego. Realizacja poważnych zadań wzrostu produkcji rolniczej w planie 5-letnim będzie w znacznym stopniu ułatwiona dzięki przekazywaniu nam najnowszych osiągnięć nauki i praktyki radzieckiej.

Wymieniliśmy tylko niektóre fragmenty charakteryzujące perspektywy dalszego rozwoju współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim.

Bez wątpienia nasz udział w tej współpracy będzie znacznie większy niż w Planie 6-letnim.

WARSZAWA (PAP). — Szereg nowych gmachów uczelniczych i domów studenckich otrzymanych w roku bież. słuchacze uniwersytetów, uczelni technicznych, rolniczych i ekonomicznych — podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego. Ogółem oddanych zostanie do użytku 11 budynków, przeznaczonych na sale wykładowe, na pomieszczenia zakładów naukowych i laboratoriów oraz 18 domów studenckich, w których zamieszka ponad 6 tys. młodzieży. Na wszystkich tych wznoszonych obecnie obiektach trwają intensywne prace.

Młodzież studiująca w uczelniach technicznych korzysta będzie już w przyszłym roku szkolnym z nowowytbudowanego ogromnego gmachu Wydziału Włókiennictwa Politechniki Łódzkiej, z części nowego gmachu Wydziału Górniczo-Hutniczego w Krakowie oraz z nowego budynku zakładu wysokości napięć na Politechnice Gdańskiej.

Dalszej rozbudowie ulegną gmachy następujących uczelni rolniczych: Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie, Zakładu Inżynierskiej WSR w Poznaniu i Wydziału weterynaryjnego WSR we Wrocławiu. Na Uniwersytecie Warszawskim zakończone zostaną prace przy budowie gmachu Auditorium Maksimum. Nowe pomieszczenia w budynku przy Alei Niepodległości otrzyma Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

W Warszawie, Poznaniu, Lublinie i w innych ośrodkach. Np. w Warszawie do jednego ze skrzydeł ogromnego budynku przy ul. Kopcińskiego wprowadzi się w bież. roku ok. 650 studentów, a w Poznaniu ponad 700 zamieszka w dwóch nowych domach osiedla studenckiego Winogrody.

W Lublinie, w miasteczku studenckim, na którego terenie po całkowitym zakończeniu budowy mieszkać będzie 2500 młodzieży, obok 4 zamieszkałych już budynków wzniesione zostaną dwa dalsze na 500 miejsc. W przyszłym roku rozpoczęta tu będzie budowa następnych dwóch domów studenckich.

W czasie sesji nie mówiono o polityce. Jednakże ze sformułowanych tam wniosków naukowych wypływają, związane z nimi tak nierozłączne, jak nauka związana jest z życiem — polityczne wnioski. Wnioski te, nasuwające się z nieodpartą siłą, można by sformułować następująco: polityka ZSRR i państw obozu pokoju wyrażająca się stałym dążeniem do zawarcia układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, domagająca się zakazu stosowania broni masowej zagłady — jest polityką sprawiedliwości, poszanowania praw, suwerenności i niepodległości narodów, polityką pokoju.

ZDZISŁAW MORAWSKI

Tow. CZESŁAWOWI MONDRZYKOWI z powodu zgonu Jego

CÓRKI

CZESŁAWY — ZUZANNY

wyraz serdecznego współczucia składa zespół

„ŁÓDZKIEGO EXPRESSU ILLUSTRowanego”

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

* 11 nowych gmachów
* 18 domów akademickich
Rok 1955 przynosi dalszą rozbudowę wyższych uczelni

WARSZAWA (PAP). — Szereg nowych gmachów uczelniczych i domów studenckich otrzymanych w roku bież. słuchacze uniwersytetów, uczelni technicznych, rolniczych i ekonomicznych — podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego. Ogółem oddanych zostanie do użytku 11 budynków, przeznaczonych na sale wykładowe, na pomieszczenia zakładów naukowych i laboratoriów oraz 18 domów studenckich, w których zamieszka ponad 6 tys. młodzieży. Na wszystkich tych wznoszonych obecnie obiektach trwają intensywne prace.

Młodzież studiująca w uczelniach technicznych korzysta będzie już w przyszłym roku szkolnym z nowowytbudowanego ogromnego gmachu Wydziału Włókiennictwa Politechniki Łódzkiej, z części nowego gmachu Wydziału Górniczo-Hutniczego w Krakowie oraz z nowego budynku zakładu wysokości napięć na Politechnice Gdańskiej.

Dalszej rozbudowie ulegną gmachy następujących uczelni rolniczych: Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie, Zakładu Inżynierskiej WSR w Poznaniu i Wydziału weterynaryjnego WSR we Wrocławiu. Na Uniwersytecie Warszawskim zakończone zostaną prace przy budowie gmachu Auditorium Maksimum. Nowe pomieszczenia w budynku przy Alei Niepodległości otrzyma Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

W Warszawie, Poznaniu, Lublinie i w innych ośrodkach. Np. w Warszawie do jednego ze skrzydeł ogromnego budynku przy ul. Kopcińskiego wprowadzi się w bież. roku ok. 650 studentów, a w Poznaniu ponad 700 zamieszka w dwóch nowych domach osiedla studenckiego Winogrody.

W Lublinie, w miasteczku studenckim, na którego terenie po całkowitym zakończeniu budowy mieszkać będzie 2500 młodzieży, obok 4 zamieszkałych już budynków wzniesione zostaną dwa dalsze na 500 miejsc. W przyszłym roku rozpoczęta tu będzie budowa następnych dwóch domów studenckich.

W czasie sesji nie mówiono o polityce. Jednakże ze sformułowanych tam wniosków naukowych wypływają, związane z nimi tak nierozłączne, jak nauka związana jest z życiem — polityczne wnioski. Wnioski te, nasuwające się z nieodpartą siłą, można by sformułować następująco: polityka ZSRR i państw obozu pokoju wyrażająca się stałym dążeniem do zawarcia układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, domagająca się zakazu stosowania broni masowej zagłady — jest polityką sprawiedliwości, poszanowania praw, suwerenności i niepodległości narodów, polityką pokoju.

ZDZISŁAW MORAWSKI

Tow. CZESŁAWOWI MONDRZYKOWI z powodu zgonu Jego

CÓRKI

CZESŁAWY — ZUZANNY

wyraz serdecznego współczucia składa zespół

„ŁÓDZKIEGO EXPRESSU ILLUSTRowanego”

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

WARSZAWA (PAP). — Szereg nowych gmachów uczelniczych i domów studenckich otrzymanych w roku bież. słuchacze uniwersytetów, uczelni technicznych, rolniczych i ekonomicznych — podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego. Ogółem oddanych zostanie do użytku 11 budynków, przeznaczonych na sale wykładowe, na pomieszczenia zakładów naukowych i laboratoriów oraz 18 domów studenckich, w których zamieszka ponad 6 tys. młodzieży. Na wszystkich tych wznoszonych obecnie obiektach trwają intensywne prace.

Młodzież studiująca w uczelniach technicznych korzysta będzie już w przyszłym roku szkolnym z nowowytbudowanego ogromnego gmachu Wydziału Włókiennictwa Politechniki Łódzkiej, z części nowego gmachu Wydziału Górniczo-Hutniczego w Krakowie oraz z nowego budynku zakładu wysokości napięć na Politechnice Gdańskiej.

Dalszej rozbudowie ulegną gmachy następujących uczelni rolniczych: Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie, Zakładu Inżynierskiej WSR w Poznaniu i Wydziału weterynaryjnego WSR we Wrocławiu. Na Uniwersytecie Warszawskim zakończone zostaną prace przy budowie gmachu Auditorium Maksimum. Nowe pomieszczenia w budynku przy Alei Niepodległości otrzyma Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie.

W Warszawie, Poznaniu, Lublinie i w innych ośrodkach. Np. w Warszawie do jednego ze skrzydeł ogromnego budynku przy ul. Kopcińskiego wprowadzi się w bież. roku ok. 650 studentów, a w Poznaniu ponad 700 zamieszka w dwóch nowych domach osiedla studenckiego Winogrody.

W Lublinie, w miasteczku studenckim, na którego terenie po całkowitym zakończeniu budowy mieszkać będzie 2500 młodzieży, obok 4 zamieszkałych już budynków wzniesione zostaną dwa dalsze na 500 miejsc. W przyszłym roku rozpoczęta tu będzie budowa następnych dwóch domów studenckich.

W czasie sesji nie mówiono o polityce. Jednakże ze sformułowanych tam wniosków naukowych wypływają, związane z nimi tak nierozłączne, jak nauka związana jest z życiem — polityczne wnioski. Wnioski te, nasuwające się z nieodpartą siłą, można by sformułować następująco: polityka ZSRR i państw obozu pokoju wyrażająca się stałym dążeniem do zawarcia układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, domagająca się zakazu stosowania broni masowej zagłady — jest polityką sprawiedliwości, poszanowania praw, suwerenności i niepodległości narodów, polityką pokoju.

ZDZISŁAW MORAWSKI

Tow. CZESŁAWOWI MONDRZYKOWI z powodu zgonu Jego

CÓRKI

CZESŁAWY — ZUZANNY

wyraz serdecznego współczucia składa zespół

„ŁÓDZKIEGO EXPRESSU ILLUSTRowanego”

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Łódź, 10 kwietnia 1955 r.

Nasze podpisy pod Apelem

Jedenasta wiosna wolności i pokoju zastaje nas przy warsztatach włókienniczych i na rusztowaniach Bałut, za staję młodzież w ławach szkolnych i laboratoriach uniwersyteckich. Całe nasze społeczeństwo z żelazną konsekwencją i spokojem realizuje swój program wyborczy Frontu Narodowego.

Idea Frontu Narodowego, skupiającego najszersze rzesze patriotów, obejmuje nierozłącznie nasze socjalistyczne budownictwo i walkę o pokój. Tych dwóch elementów — dobrobytu w kraju i pokoju na świecie — nie po dobna rozdzielić. Pokój jest niezbędnym warunkiem pomysłnej realizacji naszych planów; rosnąca potęga naszego kraju stanowi ważny czynnik utrzymania pokoju.

Walka o pokój wkroczyła obecnie w nowy, trudniejszy okres. Wymuszona przez imperialistów amerykańskich ratyfikacja układów paryskich przez parlament francuski, wbrew woli narodu francuskiego, oznacza groźbę odrodzenia hitlerowskiego Wehrmachtu, oznacza wzmożenie niebezpieczeństwa wojny. Agresywnym planem remilitaryzacji Niemiec zachodnich towarzyszą pogroźki atomowe, które znalazły wyraz w uchwałach ostatniej sesji rady paktu atlantyckiego. Cały postępowy świat z obozem pokoju i socjalizmu na czele przeciwstawia się ze zdwojoną siłą ludobójczym zamiarom podżegaczy wojennych, żywiąc niezlomne przekonanie, że siły pokoju zdolne są uchronić ludzkość od niebezpieczeństwa nowej wojny.

To nasze przekonanie cierpiemy z oceny układu sił, z której wynika, że po stronie obozu antywojennego jest znaczna przewaga. Nasza po tęgą — zarówno moralną jak i materialną — pozwala nam przedsięwziąć wszelkie środki niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa, pozwala kon tynuować z coraz większym rozmachem nasze pokojowe budownictwo. Realizacja idei Frontu Narodowego — walka o pokój i dobrobyt narodu — możliwa jest dzięki naszej sile, opartej o siłę całego obozu pokoju.

Wspomnieliśmy o rosnącym rozmachu naszego budownictwa. Widzimy to również na przykładzie Łodzi. Weźmy spr awę dla naszego miasta najbliższą — budownictwo mieszkaniowe. Jeśli w ub. roku oddaliśmy do użytku 2.566 izb, to w bieżącym roku oddamy ilość niemal dwukrotną — 5.969, a ponadto ok. 4.500 izb w stanie surowym.

Perspektywę tego rozmachu łatwo pokazać w następującym zestawieniu: w ciągu dziesięciolecia wybudowaliśmy około 18 tys. nowych izb, w pięcioletni, które rozpoczynamy z rokiem 1956 — wybudujemy kilkadziesiąt tysięcy izb, znacznie zatem więcej, niż w poprzedzającym okresie. A przecież Łódź jest tylko częścią budownictwa mieszkaniowego całej Polski.

Rozszerzenie łódzkiego budownictwa mieszkaniowego znajduje swój wyraz nie tylko w zwiększonej ilości izb. Ważne jest również, że rozszerzy się znacznie teren objęty zabudową. Opracowując obecnie 5-letni plan rozbudowy Łodzi, który będzie wkrótce dyskutowany i zatwierdzony przez Prezydium Rządu, Rada Narodowa m. Łodzi stara się uwzględnić słuszne postulaty ludności, dotyczące zabudowy innych dzielnic poza Bałutami i Starym Miastem, gdzie dotychczas skupiało się głównie budownictwo mieszkaniowe. Chcemy w nadchodzącym pięcioletniu wnieść nowe osiedla na Chojnach, Kozłach, Widzewie i Karłowcu. Chcemy kontynuować też rozproszone budownictwo w rejonie śródmieścia. Interesująca jest sprawa zabudowy południowo-wschodniej

części miasta, w związku z budową elektrociepłowni. Z chwilą oddania jej do użytku ruszy pełną parą budownictwo mieszkaniowe w południowej części miasta, mając zapewnione zaopatrzenie w energię.

Jeśli chodzi o bliższe szczegóły, związane z lokalizacją nowego budownictwa, warto wspomnieć, że obejmie ono rejon ulicy Armii Czerwonej, Wierzbowej, Obywatelskiej. Będziemy zabudowywać ulicę Pabianicką, Przybyszewskiego i inne. Równocześnie kontynuować będziemy przebudowę Bałut.

Jest oczywiste, że dotychczasowe metody budownictwa nie mogą zagwarantować nam wykonania zwiększonych zadań, które sobie stawiamy. Konieczne jest

UPRZEMYSŁOWIENIE BUDOWNICTWA ŁÓDZKIEGO.

Ma ono tę zaletę, że nie tylko znacznie przyspiesza pracę, nie tylko czyni ją łatwiejszą, lecz poważnie obniża koszty. Do tej sprawy musimy przystąpić jak najszybciej i z całą energią. Już w bieżącym roku wprowadzimy kilka dźwigów długoramiennych, zaczniemy stosować nowoczesne metody pracy, opierając się przede wszystkim na przodujących w tej dziedzinie doświadczeniach radzieckich, jak również na doświadczeniach krajowych, zwłaszcza Nowej Huty. W drugim półroczu br. rozpoczniemy budownictwo metodami przemysłowymi przy ul. Zachodniej i Ciesielskiej.

Chcemy, by metody przemysłowe objęły w szerokim zakresie nasze budownictwo. W tym celu niezbędne jest przygotowanie odpowiedniego zaplecza w postaci dużej fabryki produkującej gotowe elementy, przygotowanie bazy transportu, usług i produkcji pomocniczej. Projektujemy założenie takiej bazy łącznie z produkcją elementów prefabrykowanych na Dąbrowie. Będzie to jedna z największych tego rodzaju inwestycji w kraju.

Nie są to jedyne fakty, świadczące o przygotowaniu, związanych ze znacznym rozszerzeniem budownictwa w Łodzi.

Należy tu dodać szereg posunięć, które pozwolą przystosować Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego do nowych, zwiększonych zadań, m. in. zrealizowanie postulatów, wysuniętych przez ostatnią sesję RN odnośnie zwolnienia ZBM od obowiązków, wykonywanych poza Łodzią. Należy również wspomnieć o sprawach kadrowych: już obecnie kieruje się z Warszawy do Łodzi projektantów, celem wzmocnienia biur projektowych, przede wszystkim Miastoprojektu — Północ-Wschód.

REMONTY, USŁUGI SOCJALNO-KULTURALNE

Kilka powyższych uwag nie wyczerpuje — rzecz jasna — tak szerokiego problemu, jak budownictwo mieszkaniowe. Ale nie jest to też jedyna sprawa, na przykładzie której można zilustrować, jak rosną nasze siły i możliwości, jak realizujemy i realizować będziemy nasze pokojowe plany. Wyrazem coraz lepszego zaspokajania potrzeb miasta i jego ludności jest projekt budżetu, który będzie tematem najbliższej sesji Rady Narodowej. Projekt ten przewiduje zwiększenie funduszy o ok. 20 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym — do sumy ok. 650 mln. zł. Dość powiedzieć, że o 28 proc. w porównaniu z ub. rokiem wzrosną wydatki na gospodarkę komunalną (głównie na remonty mieszkań i zaopatrzenie mieszkańców w wodę), usługi socjalno-kulturalne wyniosą 350 mln. zł, wzrosną wydatki na zdrowie, oświatę itd.

Nasze plany odzwierciedlają interesy i postulaty ludzi pracy. Zdobyte dziesięciolecie ciążąc na naszej sile i umacniając w nas przekonanie, że ambitne zadania, jakie sobie stawiamy, potrafimy w pełni wykonać.

Zadania te służą dalszemu podniesieniu stopnia życiowej ludności. Podstawowym warunkiem osiągnięcia tego celu jest wykonanie planów obniżki kosztów własnych we wszystkich dziedzinach naszej działalności gospodarczej. Rada Narodowa widzi wielkie możliwości obniżenia kosztów w samej gospodarce miejskiej. Istnieją znaczne rezerwy w szeregu przedsiębiorstw. Np. drobny przemysł na terenie m. Łodzi stosuje surowce odpadkowe za-

ledwie w 5 proc. Jakież ogromne możliwości kryją się w samej tylko prawidłowej i oszczędnej gospodarce surowcowej w tej dziedzinie wytwórczości.

ENERGIA TWÓRCZA SPOŁECZEŃSTWA

Nieprzebrane rezerwy kryją się w energii twórczej naszego społeczeństwa. Jeśli w ramach tzw. prac społecznych ludność zasadziła 59 tys. drzew i krzewów, wysłała 42 km ulic, społeczne ekipy naprawczy dokonały drobnych, a nierazko i poważniejszych remontów w dziesiątkach posesji — to fakty te ilustrują tylko drobną część rzeczywistych możliwości. Uruchomienie tych rezerw jest jednym z pilnych zadań Rady Narodowej.

Cały nasz naród dąży zdecydowanie do dobrobytu i pokoju. Z tego dążenia rodzi się jednolite najszerzej mas, skupionych we Frontie Narodowym. Jedność ta — to monolit. Solidarność całego obozu pokoju i socjalizmu, z wszystkimi postępowymi siłami ludzkości — stanowi potęgę niepokonaną. W ciągu minionych lat mieliśmy wiele dowodów wpływu, jaki potęga naszego obozu wywierała na losy pokoju i wojny. Widzieliśmy, jak siły pokoju potrafiły zmusić do odwrotu agresorów w Korei i Indochinach. Obóz antywojenny zdołał narzucić pokój jego wrogom. Widzieliśmy, jak nasze podpisy pod Apelem Sztokholmskim powstrzymały dłoń szaleńców, którzy szykowali się do zrzucenia bomby atomowej na Koreę. Miliony podpisów, składane obecnie w całym świecie pod apelem wiedeńskim — to gigantyczna manifestacja całej ludzkości przeciw garście jej wrogów, manifestacja, która zmusi agresorów do opamiętania się, gdyż ukaże im pełny obraz niezmierzonych sił ludzkich, które mają przeciwko sobie.

Wkrótce również my, wraz z całym narodem, podpiszemy apel wiedeński. Robotnicy Łodzi, chlubiący się wspaniałymi tradycjami walk rewoლucyjnych o lepsze jutro człowieka, dorzucą na szalę pokoju swój wielki głos. Będzie to głos siły i wiary w lepszą przyszłość naszej ojczyzny i miasta, w pokojowy rozkwit ludzkości.

Rośnie potęga pokojowej pracy dla dobra ojczyzny



Zambrów. Największa przedsiębiorstwa w kraju, oddległa od Łodzi o setki kilometrów, a jednak ściśle związana z naszym miastem. Na przedzie Zambrów niecierpliwie czeka przemysł włókienniczy — budowa nowego wielkiego obiektu Planu 6-letniego była nieco opóźniona. Jedną z przyczyn opóźnienia: uczymy się budować wielkie obiekty — jednocześnie budując je.

Zambrów ruszył! Okręg niegdysz rolniczy — w myśl założeń wielkiego planu pokojowego budownictwa, stał się rolniczo-przemysłowym. Ludność wiejska — zbędne ręce do pracy w okresie międzywojennym — znalazła w Zambrowie zatrudnienie. Zaczęły się kłopoty.

„Zambrów nie wykonuje planów. Ciągnie w dół wyniki produkcyjne naszych przedsiębiorstw” — mówiono w CZPB — Północ.

Wielu pracowników tego zakładu po raz pierwszy w życiu zetknęło się z fabryką. Uczyli się zawodu. „Dziś Zambrów jest na planie” — informują nas w centralnym zarządzie. „Na planie” — to znaczy, że od kilkunastu dni załoga zambrówskiej przedsiębiorstwa wykonuje swoje zadania. Trudności związane ze wzrostem naszego przemysłu zostały przełamane. Ludzie nauczyli się pracować. (wit)

Na zdjęciu: fragment przedsiębiorstwa — nowoczesne przedsiębiorstwo obrączkowe.

Fot. CAF — Pieńkowski.

Włókniarze zawierają z dyrekcjami fabryk zakładowe umowy zbiorowe

Przygotowywanie zakładowych umów zbiorowych — to okres, w którym kierownicy fabryki z jednej strony a załoga z drugiej dokonuje przeglądu dotychczasowej swej pracy, waży swoje możliwości i oblicza rezerwy dla jeszcze lepszych osiągnięć na przyszłość.

Dobrze jest, jeśli kolektyw zakładowy w ten właśnie sposób traktuje problem, jeśli czas przeznaczony na przygotowanie umowy wykorzystuje racjonalnie na opracowanie projektów i wniosków zmierzających do usprawnienia dotychczasowej pracy.

Wydaje się, że w ten właśnie sposób potraktowały sprawę Południowo-Łódzkie

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego, przygotowując się do podpisania tegorocznej umowy zbiorowej. Ambitna załoga, która w okresie 10-lecia ani razu nie „zawaliła” planu, a zeszłoroczna umowa zakładowa zrealizowała w stu procentach tak ze strony dyrekcji jak i rady zakładowej opracowała 264 wnioski zmierzające do usprawnienia produkcji, podniesienia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy, poprawy warunków bytowych i kulturalnych pracowników itp.

Realizacja tych wniosków pozwoli wyprodukować 111.968 m tkanin ponad plan oraz zwiększyć ilość tkanin pierwszego gatunku, co przyniesie państwu 79 tys. zł ponadplanowej akumulacji. Jednocześnie załoga zobowiązuje się podnieść wydajność pracy o 5 proc. w stosunku do wydajności zaplanowanej.

Barczo ważnym punktem tegorocznej umowy zakładowej w Południowo-Łódzkich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego jest współzawodnictwo pracy oraz opieka nad przodownikami.

Rada zakładowa i dyrekcja zobowiązuje się rozwinąć na szeroką skalę ruch współzawodnictwa pracy przez podniesienie ilości współzawodniczących do 94 proc. stanu zatrudnienia oraz upowszechnianie przedsięwziętych metod pracy polskich i radzieckich nowatorów.

Dyrekcja zobowiązuje się wykorzystać w pełni sumę 132 tys. zł, przeznaczoną na rozwój racjonalizacji i nowatorstwa. W dziedzinie poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony zdrowia robotników dyrekcja wydatkuje 535 tys. złotych.

Prócz tego umowa zawiera zobowiązania dotyczące wznowienia pracowniczych, rozbudowy żłobka i przedszkola, remontów mieszkań robotniczych i inne.

Wszystko to zmierza do stworzenia jeszcze lepszych warunków dla załogi, takich w których człowiek mógłby rozwijać cały swój zapas twórczy w pracy przy maszynie, w świetle, w klubie techniki i racjonalizacji.

BOLESŁAW NAWROCKI

ŁÓDZKI EXPRESS ILUSTROWANY nr 88 (502) 3

Gdy gra Arturo Benedetti Michelangeli...

Tylko nieliczni miłośnicy muzyki mieli możność bezpośredniego usłyszenia znakomitego pianisty włoskiego A. Benedetti Michelangeli, który w czasie swego pobytu w Polsce koncertował jedynie trzy razy — w Warszawie i Krakowie.

W związku z olbrzymim zainteresowaniem, jakie wzbudził w całej Polsce jego występ, zamieszczamy poniżej wiersza z jego warszawskiego recitalu.

„Długo oczekiwaliśmy recitalu genialnego artysty włoskiego, Artura Benedetti Michelangeli, ur. w 1920 r. w Bresli w północnych Włoszech, laureata Międzynarodowego Konkursu Genewskiego w 1939 r. (I nagroda).

— Najzupełniej świadomie używam słowa „genialny”, by choć w części oddać to, co czuje się, słuchając gry tego wielkiego mistrza.

Jego sztukę odtworzyć nie sposób jest analizować. Wszystkie jej elementy znajdują się w idealnej wprost harmonii i są podporządkowane jednej zasadniczej koncepcji muzycznej. Urok jego gry jest tak wielki, że nie po zostaje nic innego, jak tylko się jemu poddać i starać się zachować go głęboko w pamięci, jako niezniszczalne wprost piękno, z którym niewątpliwie kiedy będziemy mieli okazję się znowu zetknąć.

Na dowód tego, że opinia moja nie jest tylko wyrazem mego osobistego entuzjazmu, pragnę przytoczyć słowa prof. Lazara Levy, wypowiedziane zaraz po koncercie Benedetti do doniosłym głosem wobec tłumnie zebranej publiczności:

„W porównaniu z nim — my wszyscy jesteśmy ułomnymi kalekami”.

Michelangeli wykonał program składający się z dzieł różnych epok w historii muzyki, dając przykład swoich fantastycznych wprost możliwości pianistycznych i muzycznych (wycucia stylu epoki).

Czy to była „Chaconna” J. S. Bacha w układzie Busoniego, w której potężne forte akordy brzmiały niestęchanie głęboko, majestatycznie, a równocześnie ujmująco ciepło, a najszybsze perłiste biegniki gamowe nie były pozabawione przemysłowej, a równocześnie b. emocjonalnej treści muzycznej. Czy sonata Beethovena C-dur op. 2 nr 3, Karnawał Wiedeński Schumanna, „Hommage a Rameau” Debussy’ego — wszędzie strona techniczna była całkowicie podporządkowana urzekającej prostocie i szczerości koncepcji odtwórczej.

Powyzsza cecha gry Benedetti’ego wydatnia się szczególnie w wykonanych na zakończenie recitalu wariacjach Brahmsa na temat Pa-

ganiniego, znanych z olbrzymich trudności technicznych. W czasie finału tychże wariacji publiczność zrywała się po prostu z krzesel oszalone na mistrzowską grą Benedetti’ego i niespotykanymi wprost efektami dźwiękowymi i pianistycznymi, na które chyba on jeden tylko może sobie obecnie pozwolić.

Mam tu na myśli choćby wprowadzenie zwolnień i przyspieszenia tempa w niezwykle trudnych glissandach oktawowych, wygrywanych czystusiutko, przelicznymi dźwiękami. Benedetti umiejący w zadziwiający wprost sposób wyczarować z fortepianu niezwykle efektywne organowe, orkiestralne i brzmienie różnych instrumentów, dał swą grą wspaniały przykład zastosowania włoskiego „bel canto”, w nowoczesnej pianistyce.

Większość utworów odegrał na bis — to sonaty Scarlatti’ego, które Benedetti szczególnie lubi i najchętniej grywa.

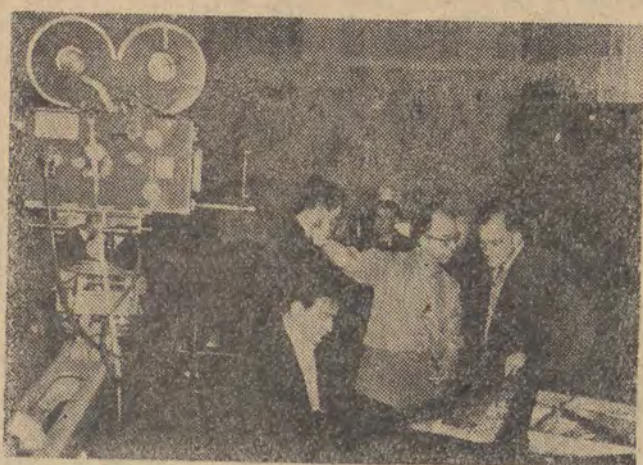
Przed kilku dniami Benedetti opuścił Polskę, udając się do Włoch, gdzie po krótkim odpoczynku wyjedzie razem z rzymską orkiestrą symfoniczną na paromiesięczne tournée koncertowe po Szwaj-



A. Benedetti Michelangeli
Fot. Fr. Myszkowski

carri, Niemczech i Austrii. Zamierza on również wziąć udział wczesną jesienią w wielkim międzynarodowym festiwalu muzycznym w Wenecji, w czasie którego wykona m. in. prawdopodobnie IV Symfonię Karola Szymanowskiego na fortepian i orkiestrę oraz po raz pierwszy najnowsze dzieło — jemu poświęcone — współczesnego włoskiego kompozytora średniego pokolenia — Margoli — tzw. koncert dziecięcy na fortepian i orkiestrę, będący podobno jedną z najlepszych kompozycji, jakie się ostatnio ukazały na zachodzie Europy.

Etiudy, nokturny, mazurki...



Już niedługo wszyscy miłośnicy muzyki Chopina usłyszą etiudy, nokturny, mazurki, polonezy w wykonaniu najlepszych pianistów — uczestników V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina; w Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie trwają ostatnie prace przy realizacji filmu o Konkursie w reżyserii Stanisława Możlińskiego. Operatorem filmu jest Leonard Zajączkowski. Na zdjęciu: ekipa filmowa przy pracy. Przy fortepianie laureat Konkursu Adam Harasiewicz. Obok operator Leonard Zajączkowski (w okularach). CAF — fot. Dabrowiecki

Z wizytą w Domu Kultury Nauczyciela

Przed chwilą skończyła się próba baletu. Młode nauczycielki łódzkich szkół podstawowych są wyraźnie zadowolone. Tańce rosyjskie wypadły dobrze. Pomimo, że balet istnieje dopiero miesiąc, już robi pewne postępy.

— Bardzo lubię taniec — mówi nauczycielka geografii ze szkoły podstawowej nr 80 Janina Jędrzejczyk. — Cieszy mnie, że powstał w Domu Kultury Nauczyciela balet. Próby w nim to dla mnie prawdziwy odpoczynek po pracy...

W Domu Kultury Nauczyciela oprócz 24-osobowego baletu istnieje 80-osobowy chór i 13-osobowy zespół recytatorski. Zespoły te odbywają regularnie zajęcia i mogą poszczycić się nie lada sukcesami. Chór, który istniał przedtem przy Zarządzie Okręgowym Związku Nauczycielstwa Polskiego jest dobrze znany na terenie Łodzi. Występował w zakładach pracy, na koncertach w MDK, a ostatnio brał udział w powiatowych eliminacjach. Również wielką popularnością cieszy się zespół recytatorski, który urządził ciekawe konkursy recytatorskie utworów Mickiewicza i Tuwima, występuje na wieczorach bajek urządzanych w Domu Kultury Nauczyciela.

— Chętnie przychodzimy tu po pracy — mówi nauczyciel historii i nauki o Konstytucji ze szkoły podstawowej nr 122 Włodzisław Nowakowski. — W Domu Kultury Nauczyciela nie tylko rozwijamy swe zamiłowania w zespołach artystycznych, ale także dzielimy się swymi doświadczeniami z pracy. Dobrze jednak byłoby, żeby częściej urządzano u nas dyskusje nad książkami, obejrzanymi filmami, czy sztuką. Szkoda też, że biblioteka w Domu Kultury ma za mało książek i brak w niej najnowszych wydań zarówno naukowych jak i beletrystycznych.

Okazuje się, że z biblioteką to prawdziwy kłopot. Wprawdzie liczy ona ponad 3 tysiące tomów, ale nie wystarczy one na potrzeby czytelników. Tym bardziej, że brak w niej nowych wydań z różnych dziedzin. Z funduszu przyznanego dla Domu Kultury Nauczyciela przez Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego na rok bież. można zakupić jedynie 50 książek. Oczywiście, że nie pokryją one zapotrzebowania biblioteki.

A szkoda. Bo przecież biblioteka w Domu Kultury Nauczyciela powinna mieć bogaty wybór.

Dom Kultury Nauczyciela w Łodzi jest trzecią tego rodzaju (po Warszawie i Stalino) placówką w Polsce założoną przez Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego. Organizuje

się tu ciekawe odczyty prelegentów TWP, spotkania z literatami, wycieczki do kin i teatrów.

— W okresie wiosennym — mówi kierownik DKN Jerzy Nowacki — chcemy zorganizować przy naszym Domu Kultury nauczycielskie koło sportowe z sekcją pływacką, siatkówką i koszykówką. Poza tym planujemy dla nauczycieli różnego rodzaju wycieczki krajoznawcze. W najbliższym czasie pojedziemy do Piotrkowa gdzie zwiedzimy hutę szkła „Hortensja”.

Dobrze, że w okresie wiosenno-letnim pomysłał o Domu Kultury Nauczyciela o wycieczkach. Dobrze też, że częściej będą teraz organizowane spotkania nauczycieli z łódzkimi literatami. Szkoda jednak, że Dom Kultury Nauczyciela bardzo rzadko odwiedzają starszy pedagog, którzy mogliby wiele pomóc swym młodszym kolegom.

(Kr-ski)

Żalotne skutki „wiwatowania” 10 zabudowań spaliło się w Izabelowie w powiecie sieradzkim

Katastrofalna w skutkach okazała się w Izabelowie, grom. Karczew. pow. Sieradz zabawa wiejskich chłopów petardami z kalichlorum, z których chcieli strzelać na wiwat.

W pierwszy dzień świąt, w stodole ob. Klimczewskiego w Izabelowie kilku chłopów ładowało petardy. W pewnym momencie nastąpił wybuch mieszaniny kalichlorum i stodoła momentalnie stanęła w płomieniach.

Ogień szybko przerzucił się na pobliskie domy miesz-

Bawmy się razem!

Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Łodzi i Szczecinie oraz Miejski Handel Detaliczny „Łódzki Express Ilustrowany” organizują w hali sportowej „Wima” wesołą imprezę pt.:

Bawmy się razem!

Niespodzianki konkursowe, cenne nagrody, udział znanych i lubianych artystów.

Impreza odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 19 i w niedzielę 17 bm. o godz. 15 i 19. Przedprzedaż biletów „Orbis” ul. Piotrkowska 65, MOI ul. Piotrkowska 104-a, Estrada, ul. Żeromskiego 100.

Książka - Twój przyjaciel

Organizuje

Nie możemy na to patrzeć Robotnicy piętnują marnotrawstwo

...a nasza załoga patrzy na to ze zgrozą i słyszy się takie wypowiedzi: u nas zwracają uwagę na każdą cewkę, wykorzystują każdy kawałek papieru, oszczędzają surowiec, bo to nasz majątek. A czym majątkiem jest ta cegła, cement, kio płaci za tę robociznę? Przecież to jest nasza ciężka praca...”

Tak pisali w październiku ub. roku robotnicy Łódzkich Zakładów Cewek Przędzalniczych do swojej organizacji partyjnej, donosząc o wypadkach marnotrawstwa i innych skutkach złej organizacji pracy na budowie wznoszonego obok fabryki biurowca. Ze pisali o swoich spostrzeżeniach do organizacji partyjnej — to dowód zaufania i autorytetu, jakim cieszy się ona wśród załogi, w której większość przecież stanowią bezpartyjni.

Również do naszej redakcji nadszedł parę dni temu list, świadczący o tym, że na budowie tej w dalszym ciągu dzieje się źle. Co pisał nasz czytelnik?

...od jesieni leżą worki z cementem i wapnem trochę przykryte matami. Mały wiatr porusza i to tak leży do dziś. A cegły to postawiono na nasypie zima, a teraz stały, to 50 proc. jej leży i co dzień to więcej gruzu... Nie mogę patrzeć na to marnotrawstwo. Proszę obejrzeć tę budowę...”

WIELU KIEROWNIKÓW, ALE KIEROWNICTWA BRAK

Pojechaliśmy do Rudy. Na ulicy Pabianickiej pod nr 119 wznosi się długi, czerwony budynek. Na placu sterty materiałów budowlanych. Za terenem budowy — fabryka cewek przedzielająca. Za nią — na placu — wiele cegieł pokruszonych. Stwardniała w wapno w skrzyni — leży tak pewnie od kilku miesięcy. Cały teren budowy — jak po trzęsieniu ziemi. — W kilka chwil później naczelny inż. fabryki mówi nam:

— Resory za resorami leżą — tak to tu dzieje.

Wśród pokrzykiwań woźniców i wrzawy towarzyszą-

cej zwykle każdej budowie — wyróżnia się jeden głos.

— To Dolder. Na nim teraz spoczywa cała budowa.

— Kierownik budowy? — pytamy inżyniera.

Nie otrzymaliśmy od razu odpowiedzi. Bo kierownik budowy w Rudzie — to osobny problem. Okazuje się, że kierowników jest tu kilku — oczywiście formalnie. O kierowniku Ogórku mówią że to dobry pracownik, ale nie fachowiec, papierkową robotę — owszem zrobi, ale kierować całością — to raczej nie.

O kierowniku Jaskółskim znów jest opinia, że „jest, ale go nie ma”, odpowiada za kilkadziesiąt budów prowadzonych w naszym województwie przez Gdańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane i dlatego trudno mu się dobrze wywiązać wszędzie... Zresztą — wyjechał teraz do Gdańska wraz z następnym kierownikiem — Brzostowskim.

Był jeszcze jeden kierownik — Miziński ale ten wykorzystał brak kontroli i należytą organizację pracy na budowie i — za kradzież odsiaduje karę więzienia. W tych warunkach cała odpowiedzialność spoczęła na maistrze Dolderze, o którym mówią, że czasem mocno pokrzykuje, ale zna się na wszystkim...

MARNOTRAWSTWO

W rozmowie z sekretarzem organizacji partyjnej przy Łódzkich Zakładach Cewek Przędzalniczych — Wojciechowskim, zapytaliśmy o jego pogląd na sytuację na budowie.

— W październiku, gdy przyszedł list od robotników, zwołaliśmy w tej sprawie egzekutywę partyjną. Ujawniła ona wiele błędów kierownictwa budowy.

Wielokrotnie — zupełnie niepotrzebnie — przewozi się ziemię z miejsca na miejsce, a na tych niepotrzebnych kursach zarabiają tylko woźnicy.

Na placu przed kotłownią położono beton, ale wkrótce się zapadł, bo nie ubito przed tym ziemi.

Szofer PKS przywiózł raz cegły, ale spieszyło mu się bardzo, gdyż otworzył obie ślany boczne i cegły wysypał — połowa więc została w gruzach.

— Więc robotnicy napisali prawdę?

— Tak, ale źle jest nadal, bo kierownictwo budowy nie wyciągnęło odpowiednich wniosków.

LIST I POSIEDZENIE

— A organizacja partyjna? Jak ona zareagowała na słuszne skargi załogi fabryki cewek?

— Przesłaliśmy kopię listu do komitetu dzielnicowego, zwołaliśmy na jesieni egzekutywę, ale — jak mówię — kierownictwo budowy nie wiele poprawiło stosunki.

— A czy to nie za mało —

pytamy — napisać do komitetu dzielnicowego? Czy nie należało zwrócić się o pomoc do wyższych instancji partyjnych?

Należało. Tym bardziej, że na budowie nie ma organizacji partyjnej, że praca związkowa tyle co... żadna, że balagan organizacyjny na budowie psuje ludzi.

KOMPLETNY CHAOS

Jak twierdziła kierowniczka działu inwestycji Piotrowska — częste są sprawy pracowników z budowy w kolegium orzekającym w tu-tejszej radzie narodowej, że raz po raz trzeba pijać uśmuchać za bramę, że są fakty picia wódki na budowie, że przynoszą ją woźnicy itp.

A oto skutki fatalnej organizacji pracy na budowie: świetlica, na którą robotnicy fabryki czekają z takim utęsknieniem, miała być gotowa na Nowy Rok, było nawet zobowiązanie w tej sprawie. Ale gotowa nie jest do dzisiaj, przez niedbalstwo trzeba teraz na nowo układać posadzkę, bo poprzednia zanadła się.

A waga przemysłowa miała być gotowa we wrześniu ub. roku, ale do dziś jeszcze materiały i surowce trzeba ważyć usługowo, po sąsiedzku — kierownictwo budowy bowiem nie może się jakoś zdecydować na montaż tak tutaj potrzebnej wagi.

Brak sprzętowego kierownictwa to również... ginące materiały, szyby, kran, zamki padły ostatnio pastwą kradzieży, u której źródła tkwiła gospodarka, brak kontroli.

CZY DYREKCJA FABRYKI CEWEK, JAKO INWESTOR, STARAJĄ SIĘ O POPRAWNIENIE SYTUACJI NA SWOJEJ BUDOWIE?

Nieraz zawiadamiała dyrektora w Gdańsku o tym, co się dzieje w Rudzie, późną jesie-

nią przyjechał nawet inspektor inż. Wyrzykowski, podjął na naradzie zobowiązania dotyczące likwidacji pijaństwa i marnotrawstwa materiałów, ale zobowiązania nie wykonano. Za słabe jest kierownictwo budowy, nie istnieje tu praca polityczna czy uświadamiająca wśród załogi — dlatego nikogo tu nawet nie zdziwiło ostatnie zwolnienie dyscyplinarne za pijaństwo dwóch pracowników z transportu.

Gdy kierowniczka inwestycji Piotrowska mówiła nam, co zrobiono ze strony dyrektora fabryki cewek — wynikało z tego, że właściwie dyrekcja chciała dobrze, ale walczyła może za mało energicznie. Wydaje nam się równie, że zasadniczym błędem organizacji związkowej w fabryce było to, że tak mało starała się pomóc w tej sprawie sama.

Bo jeśli wśród załogi budującej biurowiec pracy związkowej w zasadzie nie widać, a tuż obok jest rada zakładowa fabryki, dla której ten biurowiec powstaje — to siłą rzeczy nastawia się wniosek: dlaczego tak mało związane się z ludźmi na budowie — ludźmi pozostawionymi samym sobie, oderwanym od podstawowych spraw naszego budownictwa, jak dyscyplina pracy, poszanowanie mienia społecznego, socjalistyczny stosunek do pracy itd.

Tak, rada zakładowa powinna zająć się ludźmi z budowy, mimo że to inne przedsięwzięcie.

Czekamy na uzdrowienie stosunków na budowie w Rudzie. Wraz z nami czeka cała załoga fabryki cewek, która słusznie jest oburzona tym, co się tam dzieje.

Energiczne wnioski w tej sprawie powinna wyciągnąć i dyrekcja fabryki cewek. A tamtejsza organizacja partyjna.

FELIKS BABOL

Od 14 do 23 kwietnia Zapisy do szkół dzieci urodzonych w 1948 r.

Dzieci urodzone w roku 1948 niedługo już pójdą do szkoły. Zapisy trwać będą od 14 do 23 kwietnia, przy czym rodzice będą mogli załatwić formalności w szkołach w godzinach od 9 do 14 i od 16 do 18.

Rodzice otrzymają ze szkoły listy zawiadomienie przypominające o konieczności dokonania zapisu. W wypadku nieotrzymania go należy zgłosić się po skierowanie do Odziału Oświaty we właściwej DRN.

W zasadzie każda szkoła podstawowa i jedenastoletnia ma przydzielony obwód. Dziecko może być zapisane tylko w szkole danego obwodu. Jeśli jednak rodzice pra-

gną, by dziecko uczyło się w innej szkole, zgłaszają to przy zapisywaniu dziecka w szkole macierzystej. O decyzji powiadomi ich kierownictwo tej szkoły. Składanie podań w tej sprawie jest więc niepotrzebne.

Rewolucja 1905 roku w Łodzi i w okręgu

Dział tkactwa Muzeum Sztuki w Łodzi i Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi opracowały wystawę pn. „Rewolucja 1905 roku w Łodzi i okręgu”, której otwarcie ma nastąpić 26 czerwca.

Uroczystość otwarcia połączona będzie z ogólnopolskim walnym zjazdem Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego obrady poświęcone zostaną zagadnieniom związanym z rewolucją 1905—1907 roku.

Celem wystawy jest wykazanie na podstawie materiałów źródłowych, jak: akta, notatki, prasa, plakaty, fotografie, mapy, plany i literatura udziału łódzkiej klasy robotniczej w rewolucyjnych walkach o wyzwolenie społeczne i narodowe.

Odczyt w TPP-R

13 bm. o godz. 18 w sali imprezowej klubu TPP-R przy ul. Narutowicza 28. Odbędzie się odczyt pt. „Kultura fizyczna i sport, przygotowania do VIII Wszechpokoju”. Prelegent m. Lis. Po odczycie film.

Ostrożnie z tłumikiem!

Na naszej ul. Przyszań w Rudzie Pabianickiej brłoby bardzo miło i przyjemnie, gdyby nie pewien młody człowiek nazwiskiem Henryk Biernecki, który od kilku lat

zajmuje się naprawą motocykli. Nie przeszkadzałyby nam i motocykle, gdyby nie to, że po każdej naprawie, odbywa się z reguły próba motora bez tłumików. Te próby szczególnie wieczorami sprawiają piekielny hałas i to tuż pod naszymi oknami.

Czy nie można by wpłynąć na ob. Biernackiego, by uszanował spokój sąsiadów i by nieco ostrożniej jeździł motocyklem po ulicy, gdyż niekiedy tego brzykliwe wyzwanie przypływa na nas o biele serca? Oświadczamy, że to się kiedyś bardzo źle skończy, bo ulica jest ruchliwa, a w pobliżu znajdują się szkoły, do których uczęszczają nasze dzieci. Mieszkańcy ul. Przyszań (1934)



Kosztowna furtka

W punkcie usługowym w Zgierz przy ul. Świerczewskiego 33 zamontowany w tej chwili stołek wobec perspektywy utraty wpłaconej zaliczki, gdyż wymieniona suma przekracza moje możliwości. Gdybym wie dział, że będzie to kosztować 1.700 a nie 800 — czy 900 zł, wcale bym nie zamawiał.

Kiedy zgłosiłem się po odbiór w-w rzeczy, usłyszałem cenie, która przyprawia mnie o bicie serca. Zażądano mianowicie

1.742 zł i 21 groszy. Nie byłem na to przygotowany i w tej chwili stołek wobec perspektywy utraty wpłaconej zaliczki, gdyż wymieniona suma przekracza moje możliwości. Gdybym wie dział, że będzie to kosztować 1.700 a nie 800 — czy 900 zł, wcale bym nie zamawiał.

I cóż teraz zrobić? Edward Baryski. Zgierz. Słowackiego 2

Przypuszczamy, że punkt usługowy powinien mieć jakiś stały cennik, wg którego oblicza się należność. Niedopuszczalne jest tego rodzaju wprowadzanie w błąd klienta. Sprawa ta powinna być zgłoszona Woj. Związek Spółdzielni Pracy. (870)

W górach i nad morzem Okolo 36 tysięcy dzieci łódzkich skorzysta w br. z kolonii, obozów i półkolonii

Po raz pierwszy od siedmiu lat, w tym roku dzieci łódzkie spędzać będą wakacje również na koloniach w górach. Już przygotowuje się punkty kolonijne m. in. w takich uroczyskach miejscowościach jak Szklarska Poręba, Świeradów Zdrój, Cieplice, Kłodzko, Jelenia Góra, a oprócz tego w innych 25 górskich wczasowiskach. Niezależnie od tego tradycyjnym zwyczajem część dzie-



ci wyjedzie nad morze, gdzie czeka na nie blisko 50 ośrodków, m. in. Mielno, Sarnobwo, Ustronie Morskie i Krynica Morska. Także najpiękniejsze miejscowości w województwie łódzkim mieścić będą kolonie letnie dla dzieci. Ogółem dla dzieci naszego miasta szykuje się przeszło 140 punktów kolonijnych. Każdy punkt przygotowany jest bardzo troskliwie. Już w lutym specjalna komisja złożona z przedstawicieli WRZZ, Prezydium Rady Narodowej, Związku Nauczycielstwa Polskiego objechała wszystkie miejscowości i obejrzała ośrodki kolonijne. Odrzucono przy tym 3 ośrodki w woj. wrocławskim jako nie nadające się na kolonie. W wielu stwierdzono konieczność remontów, które obecnie się przeprowadza. Odbiera się także reperacja sprzętu, koców, uzupełnianie bielizny pościelowej itp. W czerwcu br. komisja wyjedzie po raz drugi w teren i odbierze już przygotowane do otwarcia domy kolonijne.

Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 8 urzęduje 14 bm. o godz. 18 w lokalu TPP-R, przy ulicy Narutowicza 28. Spotkanie z mieszkańcami obwodu, na którym wygłoszony będzie referat pt. „Bomba atomowa i jej skutki polityczne”. Ponadto radny miasta złoży sprawozdanie ze swojej działalności. Po części oficjalnej wyświetlany będzie film.

W dniu dzisiejszym, tj. 13 bm. o godz. 16 w lokalu VII Szkoły TPD przy ul. Nowotki 16 odbędzie się wiec poswiecony apelowi wiedeńskiemu dla środowiska nauczycieli szkół ogólnokształcących stopnia podstawowego i licealnego.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (Piotrkowska 85) zawiadamia, iż w czwartek, 14 kwietnia o godz. 19 odbędzie się w klubie wieczór dyskusyjny nad „Almanachem literackim”. Dyskusję poprowadzą redaktorzy wydawn. „Iskry” T. Wittlin. Początek o godz. 19. Wstęp wolny.

Zarząd Łódzkiej Ligi Kobiet powiadamia aktyw i zarządy kół blokowych Ligi Kobiet, że w czwartek, 14 bm. o godz. 17 w sali LK przy ul. A. Struga 1 odbędzie się narada dyskusyjna o omówieniu uchwał Światowej Rady Pokoju oraz zadań w pracy organizacji na II kwartał br.

Obecnie w szkołach i zakładach pracy specjalnie powołane komisje kwalifikacyjne ustalają już spisy dzieci na kolonie. Odbiera się też badania lekarskie. Pierwsze turnusy dzieci wyjadą w dniach 26 — 30 czerwca na 26-dniowy pobyt na koloniach i obozach letnich. Następne turnusy wyjadą w końcu lipca. Ogółem z kolonii oraz obozów skorzysta 36.000 dzieci skierowanych przez łódzkie zakłady pracy, szkoły ogólnokształcące, zawodowe i licea. Ponadto 2100 dzieci skorzysta z półkolonii, a 5.000 z wczasów w mieście.

Ta forma wypoczynku zdobyła sobie już w Łodzi duże uznanie i popularność wśród młodzieży szkolnej. W związku z tym w parkach łódzkich powstanie przeszło 20 punktów wypoczynkowych.

Personel kolonii liczyć będzie około 1300 osób. W tej chwili odbywa się w 7 punktach Łodzi szkolenie kierowników, wychowawców i przedowników drużyn harcerskich, którzy rekrutują się przeważnie z nauczycieli, studentów PWSP, słuchaczy Politechnicznego Studium Przetwarzawczego i uczniów Liceum Pedagogicznego. Wykładowcami na kursach są pracownicy Wydziału Oświaty oraz przodujący kierownicy ośrodków kolonijnych. Odbędzie się jeszcze kursy dla intendentów. Do końca maja akcja szkoleniowa obejmie już wszystkich bez wyjątku wychowawców, co gwarantuje fachową opiekę nad dziećmi — zostanie zakon-

czona.

Śródmieście zebrało już 40 ton złomu na budowę Teatru Narodowego

Z dniem 1 kwietnia rozpoczęła się w naszym mieście społeczna zbiórka złomu na budowę łódzkiego Teatru Narodowego. W dniach od 1 do 7 bm. odbyła się zbiórka w śródmieściu, podczas której zebrano 40 ton złomu. Każda dzielnica Łodzi ma ustalony kalendarzyk, według którego specjalne wozy objeżdżają wszystkie posesje i zabierają zgromadzony przez mieszkańców złom. W dzielnicy starmiejskiej zbiórka odbędzie się w dniach od 15 do 19 bm. z wyjątkiem niedziel 17 bm., w dzielnicy Chojny — od 18 do 21 bm., na Bałutach — od 20 do 23 bm., na Polesiu i w Rudzie — od 25 do 28

Cenne wskazówki i porady Koncerty, odczyty, prelekcje Interesujące plany na przyszłość W Łódzkim Klubie TPP-R

Poradnia Łódzkiego Klubu TPP-R nie może narzekać na brak pracy. Codziennie przychodzi tu aktywność zakładowych kół TPP-R, kierownicy radiowęzłów, referenci kulturalno-oświatowi... Radzą się co do przeprowadzenia zebrań wyborczych w kołach TPP-R, lub co do wyboru materiałów do gazetki ściennej i audycji radiowęzłów, bądź też proszą o pomoc w ożywianiu pracy kół.

Aktywistka koła TPP-R przy spółdzielni szewskiej „Wzorcobut” Eugenia Kozanecka ma poważny kłopot.

— Nie mamy gdzie przeprowadzić zebrania wyborczego — narzeka. — Punkty usługowe naszej spółdzielni rozrzucone są po całym mieście. Dotychczas praca zarządu naszego koła ograniczała się do zbierania składek. A

to przecież nie może naszym członkom wystarczyć. Poradnia Łódzkiego Klubu TPP-R pomogła spółdzielni szewskiej „Wzorcobut” zorganizować w sali klubu zebranie wyborcze koła TPP-R, ustalić na najbliższy okres plan pracy, ponadto postarała się o zarezerwowanie dla członków koła biletów na różne imprezy urzędowane w sali odczytowej Łódzkiego Klubu TPP-R.

Pracownicy spółdzielni „Wzorcobut” byli obecni na koncertach muzyki rosyjskiej i radzieckiej, oglądali różne filmy, z uwagą wysłuchiwali prelekcji z życia Związku Radzieckiego, następnie przedyskutowali je u siebie. Dzielił się wrażeniami z ostatniego koncertu muzyki Mussorgskiego, bądź też wymieniali swoje uwagi na temat ciekawego odczytu. Dzięki temu praca koła TPP-R we „Wzorcobucie” znacznie się poprawiła.

Podobnych przykładów można przytoczyć wiele. W marcu udzielono w poradni klubu 42 różnych porad.

Nie tylko jednak poradnia często jest odwiedzana. Pomimo dość krótkiego okresu działającego nas od otwarcia Łódzkiego Klubu TPP-R już dziś może on poszczycić się poważnymi osiągnięciami w swej pracy. Świadczy o tym najlepiej codziennie przepelniona czytelnia i sala imprezowa klubu. Łódzianie chętnie tu przychodzą. Znajdują w czytelni bogaty wybór radzieckich pism i czasopism. Korzystają z biblioteki, która liczy już ponad 4 i pół tysiąca tomów.

Jednakże największą popularnością wśród bywalców klubu cieszą się różne odczyty i prelekcje, spotkania z uczestnikami wyjazdów do ZSRR, dyskusje nad sztukami teatralnymi, czy też kon-

certy muzyki rosyjskiej i radzieckiej. Wtedy sala imprezowa nie może pomieścić wszystkich chętnych. Kierownictwo klubu nie zapominało i o najmłodszych bywalcach. Ostatnio zorganizowano dla uczniów szkół podstawowych niedzielne poranki przyjaźni, na których m. in. przeprowadza się różnego rodzaju konkursy na temat recytacji wierszy, urywków z powieści itp.

Jeszcze w kwietniu w klubie odbywać się będą specjalne koncerty rozrywkowe z udziałem aktorów Estrady Satyrycznej. Koncerty będą miały na celu wykazywać w dowcipny sposób dobrą i złą pracę kół TPP-R.

Łódzki Klub TPP-R napotyka także na dość poważne trudności w swej pracy. Brak aparatury filmowej o szerokiej taśmie uniemożliwia wyświetlanie szeregu radzieckich filmów. Dotychczasowy aparat wąskotaśmowy nie może zaspokoić potrzeb klubu.

Zarząd Łódzki TPP-R powinien pomóc klubowi w uzyskaniu potrzebnego aparatu. A wtedy w klubie będziemy mogli również obejrzeć najpopularniejsze filmy radzieckie.

(Kr-ski)

Konkurs stenografii i pisania na maszynie

Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Łodzi organizuje w dniu 24 kwietnia konkurs stenografii i pisania na maszynie. Ma on na celu wytypowanie najlepszych w tej dziedzinie specjalistów i specjalistek dla przygotowania ich do konkursu ogólnopolskiego. Zwycięzców czekają nagrody pieniężne. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmują do 15 kwietnia stowarzyszenie mieszczące się przy ul. Kilińskiego 50, tel. 278-16.

Pracownicy poszukiwani

Szwaczki na maszyny overlock i stebnówki zatrudni od zaraz Dyrekcja Zakładów Przemysłu Dzwierskiego im. Wojska Polskiego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ul. Wierzbowa 44, w godz. od 9 do 12. 882-K

Trzech palaczy na kotły średniopiętne zatrudni od zaraz Łódzkie Fabryki Mebli w Łodzi ul. PKWN nr 9/11. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 876-K

Wysoko kwalifikowanych krawców i szewców zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Państwowe. Zgłaszać się Łódź, Cmentarna 4/6 do działu kadr. 875-K

Krawców wysoko wykwalifikowanych do konfekcji męskiej zatrudni Spółdzielnia Pracy im. J. Lewartowskiego, Łódź, ul. Próchnika 16. 874-K

Sprzedawców lodów „Pingwin” poszukuje Okręgowe Przedsiębiorstwo Detalu i Barów Mlecznych w Łodzi, Al. Kościuszki 20. Wynagrodzenie prowizyjne. 1882-G

Samodzielnego księgowego poszukuje Łódzka Wytwórnia Chemiczna w Łodzi, ul. Piotrkowska 91. 878-K

Pracowników na wózki, stragany i kioski zatrudni Dyrekcja MHD - AS Łódź-Północ. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Kościelna 6. 852-K

Inżyniera-technologa z praktyką w projektowaniu przyrządów i narzędzi, 2 techników-mechaników na opracowanie przyrządów, narzędzi i procesów technologicznych zatrudnia Zakłady Sprzętu Transportowego Łódź, ul. Liściasta 17. Reflektujemy tylko na siły wysoko kwalifikowane. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 847-K

Pracownika do działu inwestycji, tkaczy na krosna kortowe, angielskie, rewolwerowe, śrubowników, mistrzów na krosna kortowe oraz uczniów na tkalnie zatrudnia natchmiast Zakłady Przemysłu Zgrzebnego „Wiosna Ludów” ul. Żeligowskiego 3/5. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 861-K

Ekonomistę przemysłu z praktyką na stanowisko kierownika działu planowania i inżyniera miernika do pracy w górnictwie zatrudnia natchmiast Kopalnia Rudy Żelaznej „Staporków” w Stąporkowie pow. Końskie, p-ta Czarniecka - Góra. Mieszkanie zapewnione. Warunki do uzgodnienia na miejscu, ewent. korespondencyjnie. Zgłoszenia kierować na adres kopalni do działu kadr. 863-K

10-tokarzy, zaszerogowanych do grup: IV, V, VI, oraz dwóch ustawiaaczy na tokarki rewolwerowe zatrudni od zaraz Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych w Łodzi, ul. Żeromskiego 96. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7,30 do 15,30. 864-K

Zapisy

Państwowa Szkoła Muzyczna w Łodzi ogłasza zapisy na rok szkolny 1955 — 1956 na dział dziecięcy do klas: fortepiano, skrzypiec i altówki oraz na dział młodzieżowy i dorosłych do klas wiolonczeli, kontrabas, akordeonu, oboju, klarnetu, fletu, fagotu, puzonu, trąbki i waltorni. Zapisy odbywają się od dnia 1 kwietnia do 1 czerwca 1955 r. Szczegółowych informacji udziela codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt — Sekretariat Szkoły — Łódź, ul. Jaracza 19, parter prawa strona w godzinach od 12 do 17. 879-K

Ogłoszenia drobne

KUPNO
BIURKO jasne nieduże kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „1673”.

SPRZEDAŻ
KREDENS pokojowy, krzesła (orzech), szafa jasna czterodrzwiowa do sprzedania. Kilińskiego nr 49, skład mebli.

MOTOCYKL BMW 250 górnosaworowy (zawory kryte) na teleskopach, stan bardzo dobry sprzedam. Zychlin, ul. Narutowicza 71a Kaba Władysław, tel. 14, wewn. 342. 1662 G

PIECE i grzejniki centr. ogrzewania sprzedam. — Sieradz, ul. Kościuski 8 m. 3. 1882 G

ZEGAR „Beckera” ściany sprzedam, Jaracza 55, m. 15. 1666 G

LOKALE
DZIENNIKARKA poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „881”.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z niekierującym wejściem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1480”.

POKÓJ (centrum) zamieścić na pokój lub dwa z kuchnią. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1865”.

4 POKOJE z kuchnią, wygodny, centrum zamieszkania na równorzędne 3 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1598”.

STUDENTKA medycyny poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z niekierującym wejściem. Dzwonić 263-98.

POKÓJ z kuchnią z dozwolonym zamieszaniem na podobne lub jeden pokój bez dozoru. Wólczańska 72.

POKÓJ, kuchnia, przedpokój z ośrodkiem zamieszaniem na podobne w śródmieściu, Łódź, ul. Prawa 18 od godz. 17.

SAMOTNY poszukuje niekierującego pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1677”.

2 POKOJE z kuchnią zamieszanie na 2 pokoje z kuchnią rozkładową. — Podgórna 17, m. 1.

POKÓJ komfortowy (IV piętro) w centrum Krakowa zamieszanie na pokój w Łodzi. Oferty „3240” Prasa, Kraków. Rynek nr 46. 774 G

PRACA

SPRZĄTACZKA potrzebna na zaraz. Wiadomość ul. Piotrkowska 86, m. 3.

POMOC do dwuletniego dziecka na popołudnie poszukuje. Zgłoszenia godz. 11—13. Sienkiewicza 52—15.

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — 8-9, 16-19. Piotrkowska 14. 1910 G

Dr SIENKO specjalista skórne — weneryczne — czwarta—szosta, Kilińskiego 132.

Dr WOJNO specjalista skórne, weneryczne, zaburzenia płciowe, Nowotki 7, front 10—11, 16—18.

ELEKTROKARDIOGRAF dziecka serca. — Piotrkowska 157, front I piętro, godz. 17—19.

Dr MARKIEWICZ specjalista weneryczne, skórne, mocznikowe, Piotrkowska 109—6.

Dr RÓŻYCKI specjalista akuszerii, chorób kobiecych, niepłodność — czwarta—szosta, Piotrkowska 33.

Dr LASZEWSKI skórne weneryczne, 14—15, 17—19, 30 Armii Ludowej 27, róg Narutowicza.

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne — 8-9, 30, 3—5, ulica 22 Lipca 4.

Dr Jadwiga ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 15—19, Próchnika 8.

SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW Łódź, Piotrkowska 3: o rady, zabiegów, zastrzyki, rentgen. Punkty dentystryczne: Południowa 3, Gdańska 111, Laboratorium analiz lekarskich Sienkiewicza 37, Leżenie radem, Narutowicza 75b. Spółdzielnia czynna od 8—20.

NAUKA

ZAPISY na kursy języków obcych przyjmuje Ośrodek ZDR Łódź, ul. Andrzeja Struga 4. Początek 14 kwietnia.

KURSY kroju i szycia dla potrzeb domowych prowadzi ZDR. Zapisy Stalina 7, godz. 10—12 i 16—18 oraz ośrodki Piotrkowska 24, Piotrkowska 69, Wólczańska 871 K

W dniu 9. IV. 1955 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła

koł. STANISŁAWA ULAŃSKA

kier. sklepu PSS Łódź, Zachód nr 59

W Zmarłej tracimy długoletnią i oddaną pracownicę naszej Spółdzielni. Cześć Jej pamięci!

RADA MIEJSCOWA, DYREKCJA I PRACOWNICY PSS ŁÓDŹ - ZACHÓD

ZAOCZNE kursy kroju, krawiectwa ciężkiego i zegarmistrzostwa prowadzi ZDR. Zapisy Ośrodek, Andrzeja Struga 4, tel. 217-19.

NAUKE kroju damskiego, dziecięcego dla potrzeb domowych rozpoczynamy 19 kwietnia. Gwarancja wyczerpania Nawrot 32.

KURS szewski trzytygodniowy prowadzi ZDR Łakowa 4. Ostateczny termin zapisów 15 kwietnia. 860 K

ROŻNE

TRWAŁA ondulacja z gwarancją najlepszymi płynami wykonuje zespół fachowców fryzjerskich damskich, Łódź, ul. Stalina 28.

ODWOLUJE zarzuty skierowane dnia 1 stycznia 1955 r. pod adresem ob. Cecylii Stusio i przeproszam ją za wyrządzoną krzywdę. Teodora Jaszczak kol. Wola Zaradźska 91 (1447 G)

FOTOGRAFIE nagrobkowe na porcelanie wiecznotrwałe, artystycznie wykonuje „Foto”, Strzyżowski, Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 1 (Południowa).

ZGUBY

WILK ciemnobrązowy w kagańcu drucianym zaginął dnia 7 kwietnia br. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Stalina 62, Wyrzykowski.

SOBAŁA Mirosława — Łódź, Kilińskiego 258—11 zgubiła leg. szkolną.

SKWARNECKI Antoni Zachodnia 77 zgubił skierowanie do protezowni dentystrycznej

BIEŻANOWSKA Róża, Narutowicza 25 zgubiła leg. studencką nr 7214 wyd. przez Politechnikę Łódzką (1550 G)

DNIA 27.3.55 r. o godz. 7 rano zaginął pies rasierek złoty, uszy cięte. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Terwanowska, Armii Ludowej 23, m. 2a

Minima dla pływaków

Komisja pływania sekcji GKKF ustaliła limity wyników, kwalifikujące zawodników do kadry narodowej, która zostaje powołana raz na kwartał.

Oto minima:

	mężczyźni	kobiety
100 m dow.	1.01,5	1.13,0
200 m dow.	2.18,0	2.48,0
400 m dow.	5.05,0	5.55,0
100 m klas.	1.16,0	1.29,0
200 m klas.	2.49,0	3.10,0
100 m mot.	1.12,0	1.27,0
200 m mot.	2.47,0	3.10,0
100 m grzb.	1.10,5	1.25,0
200 m grzb.	2.35,0	3.03,0

Do kadry narodowej każdorazowo powołanych zostaje 56 zawodników, przy czym brane będą pod uwagę jedynie wyniki uzyskane w zawodach pływackich w poprzednim kwartale.

Prezydium sekcji pływania postanowiło także wprowadzić zmiany w tabeli notowanych rekordów Polski. Ograniczono ilość rekordów w konkurencjach indywidualnych i sztafetowych — wprowadzono rekordy juniorów i młodzików w relacji kola sportowego.

Bokerskie ciekawostki

Polski Komitet Olimpijski omawiać będzie na posiedzeniu w dniu 15 bm. sprawę przygotowań bokserów polskich do zbliżających się igrzysk olimpijskich.

Rozgrywki drużynowe o mistrzostwa I i II ligi bokerskiej rozpoczyna się w roku bieżącym już w lipcu. Wczesny termin rozpoczęcia ligi ma na celu uzyskanie przez czołowych bokserów polskich szczytowej formy, na okres, w którym przypadają rozgrywki olimpijskie.

Zgrupowanie najlepszych juniorów odbędzie się w tym roku w Cerniewie w czasie od 25 lipca do 25 sierpnia. Kierownikiem wyszkolenia będzie mgr Mizerski.

Na boiskach piłkarskich

W rozegranych w ubiegłą niedzielę towarzyszących spotkaniach piłkarskich padły następujące wyniki:

Górniki (Bytom) — Ruch (Chorzów) 5:1 (2:0); chorzowianie wystąpili bez Cieślaka i Alszera. Budowlani (Opole) — Górnik (Radlin) 1:2 (0:0).

W międzymiastowym spotkaniu piłkarskim Kraków zwyciężył Lublin 5:0 (2:0), a Szczecin pokonał Łódź 3:2 (3:1).

Plakat VIII Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju w NR. Fot — CAF

Na razie bez niespodzianek

W dobrym tempie mimo niesprzyjającej pogody przejechali kolarze 100-kilometrowy dystans



HADASIK

w pierwszej eliminacji przed Wyścigiem Pokoju

Na finiszu Hadasik

wyprzedził piątkę: Chwiendacz, Łasak, Królak, Grabowski, Wilczewski

(Telefoniem z Polanicy od specjalnego wysłannika)

27 kolarzy przejechało samochodami z Polanicy do Bardo, by stanąć na starcie 100-kilometrowego wyścigu eliminacyjnego. Start i meta znajdowały się na szosie za miastem.

Wśród kolarzy zabrakło jednego z poważniejszych pretendentów do zwycięstwa Wiśniewskiego oraz Królakowskiego i Panka. Wiśniewski doznał przed dwoma dniami poważnej kontuzji, a pozostali dwaj kolarze byli przebiegnięci.

Zawodnikom nie udało się uzyskać warunków atmosferycznych. Dąsali wiatr, szosa była mokra i nie udało się przejechać całego dystansu. Stawka pierwszej eliminacji była wyjątkowo wysoka, gdyż kolarze musieli przygotować się na nadzwyczajną zrzetelną, chcą oczywiście wszyscy zaawansować do drużyny narodowej na VIII Wyścig Pokoju.

raz do 45 km na godzinę. Nie wytrzymał go najpierw Liszkiewicz, a potem kolejno odpadają Wrzesiński i Jarząbek. W czasie godzinny kolarze pokonali 42 km.

W czołówce kręci teraz 15 kolarzy. Pijanowski ma defekt przerzutki, ale zgodnie z regulaminem po naprawieniu defektu doprowadzony zostaje do czołówki przez motocyklistę.

Przed półmetkiem w Nysie czołówka rozbiła się na dwie grupy. W pierwszej jadą: Królak, Wilczewski, Grabowski, Preczyński, Hadasik, Chwiendacz, Łasak, Wiśniewski i młody Kowalski. W drugiej rozpoznajemy m. in. Kłabińskiego, Dązkowskiego, Pijanowskiego i Zdunka. Grupa ta od czołówki oddalona jest o 500 metrów. Do czołówki dochodzi teraz Łasak, który miał drugi raz defekt.

Od grupy czołowej składającej się już teraz z 10 zawodników odpadają Preczyński i Wiśniewski. Na szosie przed miastem

rozpoczyna się fantastyczny finisz. Trudno było rzeczywiście przewidzieć, który z naszych kolarzy pierwszy wpadnie na linię mety. Hadasik jadący w czarnym dresie nachyla się nisko nad kierownicą i pędzi co sił. Tuż za nim — Chwiendacz, Łasak, Królak, Grabowski i Wilczewski. Czas Hadasika 2:47,16. Grupa ta przybyła prawie jednocześnie, a za nią jako 7 zameldował się na mecie Jankowski. W 45 sekund za czołówką kończy wyścig Kowalski, a za nim o 1 min. 45 sek. finiszują Preczyński z Wiśniewskim. Dwa następni to Kłabiński i Dązkowski.

Jakie są pierwsze wnioski i wrażenia? Rozmawiam po wracając motocyklem z Bardo do Polanicy — Zdroju z KAPIAKIEM. Twierdzi on, że jeżeli nadejdą słoneczne dni to forma naszych kolarzy szybko dojdzie.

A oto opinia trenera WISZNICKIEGO: Chłopcy są zahartowani i z dnia na dzień uzyskują coraz lepszą formę.

We środę na dystansie 180 kilometrów rozegrana zostanie druga eliminacja. Z Polanicy zawodnicy pojadą przez Duszniki, Kudowę do Kłodzka, JAROSŁAW NIECIECKI



Było ich tylko pięciu...



Moment startu do tradycyjnego biegu o nagrodę przechodnią Rady Głównej ZS Włókniarz. Drugi od lewej: Jodłowiec, tuż obok niego Płonka, a Szewczyka widzimy z prawej strony. W tej kolejności trójka ta ukończyła bieg.



Adam Jodłowiec (CWKS) zwycięzca biegu Włókniarza.

Nowi mistrzowie sportu

Przewodniczący GKKF Włodzimierz Reczek nadał tytuł mistrza sportu 16 wyróżniającym się zawodnikom. Są to:

w boksie: Wojciechowski (Stal), w gimnastyce sportowej — Dehnel (Kolejarz), Wasilewska, Horzonek, Świeży (Stal), w hokeju na trawie — Stankowski (Stal), w kajakarstwie — Goncezaruk, Malkiewicz, Zajac (Unia), w kolarstwie torowym — Grundman (Gwardia), w łucznictwie — Kondracka, Nowak, Kanicki (Sparta), Buczak (Kolejarz), w sporcie motorowym — Kwiatkowski (CWKS) i w szermierce — Pawlas (Górniki).

Miastu Melbourne grozi ośmieszenie Prezes Brundage skrytykował ostro przygotowania przedolimpijskie

a realizacja planów opóźnienia. Miastu Melbourne grozi ośmieszenie wobec całego świata.

Brundage wyrażał nadzieję, że sytuację poprawi rozmowa, jaka odbył w Canberra z premierem rządu Australii — Menziesem.

Po zwiedzeniu miejsc, w których projektowane jest przeprowadzenie olimpijskich walk oraz lustracji istniejących tam obiektów, Brundage stwierdził, że możliwość rozegrania igrzysk w Melbourne staje się problematyczna.

„Po porównaniu prac przygotowawczych wykonanych w ciągu 6 ostatnich lat, tj. od czasu powierzenia miastu Melbourne organizacji Olimpiady, z tym co jest jeszcze do zrobienia zwątpiłem, czy stosunkowo krótki okres, jaki pozostał do rozpoczęcia igrzysk, pozwoli zakończyć przygotowania w terminie” — powiedział Brundage.

„Międzynarodowy Komitet Olimpijski był zapewniony, że rozegranie igrzysk w Melbourne nie napotka żadnych trudności, podczas gdy — jak się okazuje — wiele pierwotnych projektów w międzyczasie uległo zmianie,

CIEKAWOSTKI ze sportu zagranicznego

Pływacy — kolarze Czechosłowacji i NRD rozegrali zawody korespondencyjne. W Ust nad Łabą startowali reprezentanci czechosłowackiego zrzeczenia lokomotyw, a w Halberstadt ich Niemcy koledy. Zwyciężyli pływacy NRD.

W ambasadzie ZSRR w Sztokholmie odbyło się uroczyste otwarcie telegraficznego meczu szachowego między arcymistrzami Bronstajnem (ZSRR) i Stahlbergiem (Szwecja). Turniej zorganizowany został przez dwa czasopisma — szwedzkie „Aftonbladet” i radzieckie „Wieszczyca Moskwa”. Wynik dotychczasowych spotkań obu szachistów był remisowy 2,5:2,5. Jedno wygrał Bronstajn, jedno Stahlberg, a trzech nie rozstrzygnięto.

radio

ŚRODA, 13 KWIETNIA

12.15 Melodie ludowe różnych narodów. 13.10 „Jak fryzjerski Chanderu złożył związek zawodowy”. 13.30 Aud. dla dzieci starszych. 14.10 Aud. dla dzieci młodszych. 15.00 Muzyka dla wszystkich. 16.00 Polskie melodie ludowe. 16.30 Muzyka rozrywkowa. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 17.30 Muzyka popularna. 17.50 (L) „Łódzki dziennik radiowy”. 18.00 (L) „Muzyczny punkt usługowy”. 18.20 „Arcydziela muzyki fortepianowej”. 18.50 Radiowy poradnik językowy. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Audycja o książce. 19.45 Koncert estradowy. 20.45 Reportaż literacki. 21.00 Muzyka taneczna. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 „Kamienisty gość”. 22.20 Muzyka taneczna.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATR

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Wesele Figara”
IM. JARACZA (ul. Jaracza 27-29) g. 19 „Winice ojca Gaureau”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Mazepa”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Zemsta nietoperza”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 „Uwaga krejmy”
„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) widowisko zamknięte
„PINOKIO” (Kopernika 16) nieczynny

* KINA *

BALTYK (Narutowicza 20) „Ciemna rzeka” g. 16. 18. 20. dozw. od lat 18

CO? GDZIE? KIEDY?

GDYNIA (J. Tuwima 2) „Na barykadach Hamburga” g. 18. 20. dozw. od lat 12
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Poemat o miłości” g. 18.30 dozw. od lat 14
TATRY (Sienkiewicza 40) „Cena strachu” I i II seria g. 14. 17. 20. dozw. od lat 18
SWIT (Bałucki Rynek) „Sierpieniowa niedziela” g. 18. 20. dozw. od lat 16
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Szwedzka zapalka” g. 18. 20. dozw. od lat 16
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Kurs na Mario” g. 16. 18. 20. dozw. od lat 12
WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Wzburzyło się morze” II seria, g. 13. 18. 20. dozw. od lat 12
WISLA (Tuwima nr 1) „Wzburzyło się morze” I seria, g. 16. 18. 20. dozw. od lat 12
ZACHETA (Zgierska 20) „Krzysztof Kolumb” g. 18. 20. dozw. od lat 14

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Przгоды matego Sarmika”
„Fale dzieci”
„Nauka i technika” g. 16. 17. 18. 19. 20. 21, 22

Dyżury aptek

J. Tuwima 19. Wólczńska 37. Piotrkowska 225. Zgierska 146. W. Polskiego 56. Nowotki 12. Dąbrowskiego 24b.

DYŻURY SZPITALI

Położnica — ginekologiczny: Od godz. 8 do 20: Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15. Od godziny 20 do 8: Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36
Chirurgia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga 13
Internia: Szpital im. dr Gluzińskiego, ul. Zakatna 44
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22



WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96. Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 39. Zastępcy red. nac. — 112-60 i 244-79. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 41. Dział Ekonomiczny — 228-32, 143-80. Dział Miejski — 129-13, 141-10, 137-47, 223-05, 109-62. Dział Kulturalny — 216-22, 293-00 wewn. 38. Redaktor Panoramy — 293-00 wewn. 42. Dział Sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 34. Dział Listów i Interwencji — 103-04. Dział Korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 40. Redakcja nocna — 279-76. Kier. Administr. — 293-00 wewn. 37. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75 czynne 8-16, w sobotę 8-14.